

## Ceny prenumeraty:

we L  
bez doręczenia  
miesięcznie  
z dostawą dr

Na prowincję  
z przesyłką poczt. . . . . zł. 8.—  
Za granicą . . . . . zł. 8.—

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

15 gr.

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekr. gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Na Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji między miastowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nac.: Dr. Roman Kordys.

## Najważniejsze zadanie Sejmu.

Jesienna kadencja Sejmu zbiera się pod znakiem wyjątkowo ciężkiego położenia gospodarczo-finansowego kraju, w obliczu rozstrzygających o najbliższej przyszłości Europy faktów w zakresie polityki zagranicznej a o ile idzie o nastroje społeczeństwa, to przy akompaniamencie ogólnych wyrzekań, wśród powszechnej depresji i pesymizmu najszerszych warstw obywateli.

Nietrzeba bliżej tłumaczyć i wyliczać tych wszystkich zadań i kwestyi, do których rozwiązania rozpoczynający właśnie swe powakacyjne obrady Sejm ma przystąpić. Wylaniają się one z natury przeżywanego chwili.

Sejm ma zająć stanowisko i znaleźć środki zaradcze na coraz groźniejsze objawy gospodarczego impasu, z którym rząd — jak z dotychczasowych jezo zabiegów sanacyjnych wnosić wolno — rady sobie dotychczas dać nie może. Sejm ma zająć się kwestią rosnącego bezrobocia, musi odpowiedzieć na pytanie, co i jak należy czynić, aby zapobiec ostatecznemu zubożeniu i wyłączeniu społeczeństwa. Sejm ma nie tylko zaakceptować powprowadzane przez rząd do budżetu na r. 1926 oszczędności, musi on skutecznie stanowczo zredukować dalszą budżetu, gdyż państwa niestać nawet na owych prelimitowanych 1,800.000 zł. wydatków.

W dziedzinie polityki zagranicznej Sejm może w najbliższym czasie zostać zaskoczonym rozstrzygnięciami konferencji w Locarno. Wprawdzie p. Skrzyński do ostatniej chwili przed swym wyjazdem z Warszawy zapewniał, że na konferencji tej dojdzie do skutku traktat arbitrażowy niemiecko-polski, zgodny z interesami państwa, zagwarantowany przez Francję i równorzędnie potraktowany z paktem reńskim. Niemniej jednak, należy zapytać, jak się zachowa Sejm, gdy te zapewnienia okażą się fikcją, gdy Polska wyjdzie z Locarno odosobniona, z otwartą możliwością rewizji granic z Niemcami? Również nieuniknione jest zajęcie stanowiska Sejmu wobec próby zbliżenia do Rosji, które w związku z ogólną sytuacją międzynarodową staje się zagadnieniem najpierwszej wagi.

Otóż, gdy się te wszystkie, co ważniejsze zadania Sejmu z grubsza wymieni, to i zapytać się godzi, czy Sejm doradzi intelektualnie i moralnie do ich wypełnienia?

Vox populi odpowiada dzisiaj zgodnie: nie. Za święcą w ręku szukać dzisiaj obywatela, któryby wierzył w dojrzałość Sejmu do wielkich zadań państwowych, któryby mu ufał. Nieznajdzie się dzisiaj jednego poważnego organu w Polsce, któryby pokładał nadzieje w rozpoczynającej się sesji sejmowej i oczekiwał od niej jasnych drogowskazów i gruntownej naprawy położenia. Społeczeństwo, które z takim entuzjazmem oddawało w r. 1921 swe głosy do urny wyborczej, dzisiaj straciło zaufanie do Sejmu. To trzeba jasno, otwarcie i odważnie powiedzieć bez obawy narażenia się na zarzut szerzenia defetyzmu czy pesymizmu. Strusie chowanie głowy w piasek, czy też dalsze ludzenie się, a co zatem idzie wyłącznie

## PAŃSTWOWE ZAKŁADY NAFTOWE JUŻ PŁACĄ ZA BRUTTA!

Dowiadujemy się z urzędowego źródła, że Państwowe Zakłady Naftowe wyrównały już całą należność za ropę bruttową z czerwca, a rozpoczęły wypłatę należności za lipiec.

Należności lipcowe i sierpniowe wyrównane zostaną w ciągu października, a dalsza wypłata odbywać się już będzie regularnie.

Opóźnienie w wypłacie nastąpiło skutkiem kryzysu w przemyśle naftowym, spowodowanego obecną naszą sytuacją gospodarczą.

Właściciele udziałów brutto zechcą więc przyjąć powyższe wyjaśnienie do wiadomości i nie występować bezcelowo ze skargami przeciwko poszczególnym firmom, a przez to nie przyczyniać się do jeszcze większego zamętu w przemyśle naftowym.

8501

liczenie na Sejm, byłoby albo najwyższą lekkomyślnością, albo przejawem zbrodniczego wprost indyferentyzmu wobec spraw państwowych.

Obowiązkiem poważnej opinii publicznej jest dziś otrząśnięcie się z depresji i obojętności, z tego bezwładu i inercji, która mówi: do nas te sprawy nie należą, niech się o to troska Sejm, wszak po to wybraliśmy go. Doświadczenie pouczyło nas niestety już chyba aż nadto wymownie, i dotkliwie, jak kraj wychodzi, wypoczywając głuśnie na łonie takiego kwietystycznego i pletkiego rozumowania. Temu Sejmowi trzeba, musi się dopomagać, musi się go wspierać rada, wskazywać mu drogę, po jakiej ma kroczyć, aby wybrnąć z chaosu, w którym się tam i sam płacze, zrzucając ze siebie najchętniej odpowiedzialność na rząd, do którego w gruncie rzeczy niema zaufania, ale którego też niema siły i woli obalić, gdyż w miejsce jego niewie, co postawić.

Obowiązkiem społeczeństwa jest dzisiaj przypominać Sejmowi, jakie jest jego najważniejsze zadanie i żądać kategorycznie odeń wypełnienia tego zadania tj. reformy ordynacji wyborczej. W Sejmie jest sporo posłów i stronnictw nawet, w których jest zrozumienie dla konieczności spełnienia tego podstawowego warunku uzdrowienia naszej legislatury, a więc zasady naczelnego prawidłowego rozwoju życia państwowego.

To zrozumienie trzeba wzmacnić, upowszechnić, zaktualizować, wysunąć na front obowiązków Sejmu, który zawiodł. Sejm musi pod koniec swego żywota dokonać tego zasadniczego dzieła, dokonać go przy pomocy rozumnej i fachowej opinii obywatelskiej, aby nowy parlament wyprowadził państwo z tego jakiegoś beznadziejnie przeciągającego się przewiorum życiowego, aby je wywiódł na jasne drogi wielkości, potęgi i zdrowia.

udzielenia pomocy instytucjom kredytowym do łącznej sumy stu milionów złotych.

Druga ustawa o środkach tymczasowych zmierzających do poparcia produkcji krajowej i poprawy bilansu płatniczego, upoważnia ministra skarbu do udzielenia na lat pięć ulg podatkowych i co do innych opłat poszczególnym gałęziom przemysłu, posiadającym specjalne znaczenie gospodarcze. Dla towarów posiadających znaczenie eksportowe ministerstwo kolei ustali specjalne taryfy przewozowe. Instytucje i przedsiębiorstwa mogą zakupować potrzebne dla gospodarki przedmioty za granicą, jedynie za specjalnym pozwoleniem. Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z innymi ministrami może określić w drodze rozporządzenia wykonawczego roczny kontyngent paszportów ulgowych, oraz zasady rozdziału tego kontyngentu.

3) Ustawa o środkach ograniczenia wydatków państwowych przewiduje na przeciąg lat dwu utworzenie państwowej Rady oszczędności i określa zakres działania Rady.

## Z DNIA.

### DWA POWAŻNE ZAGADNIENIA.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 października (G.) Dzisiejsza prasa stołeczna omawia dwa poważne zagadnienia, które w obecnej chwili pochłaniają uwagę całego kraju, a mianowicie przesilenia gospodarczego i paktu gwarancyjnego.

„Kurier Polski” pisze: „Nad rozpoczynającym się dziś jesiennym otwarciem sesji parlamentarnej góruje przesilenie gospodarcze w nieuniknionym następstwie deflacyjnego procesu. Ale w tym samym dniu w którym zbierze się Sejm by obmyśleć środki naprawy położenia gospodarczego, minister spraw zagranicznych wyjeżdża do Locarno, by tam czuwać nad umocnieniem pozycji naszego Państwa. — Jedno i drugie, troska o sanację gospodarczą i praca nad wpływem i bezpieczeństwem Państwa na zewnątrz, tworzą dopiero razem syntezę rozpoczynających się obrad parlamentu. Jest więc to przypadkowe zejsięcie się wypadków jakby symbolem nierozzerwalnego związku między zagranicą a wewnętrzną polityką Państwa, jakby przestroga przed zamykaniem oczu choćby przez chwilę tylko na którąkolwiek z tych dwóch stron życia publicznego.

„Kurier Warszawski” pisze: „Locarno musi się stać symbolem tej niezłomnej prawdy, że cała nasza gospodarka społeczna winna stale, niezmiennie i czujnie przepajać świadomość, że istnieje żelazna zależność między tem co my tu robimy, a naszym położeniem międzynarodowym. Inaczej mówiąc, cokolwiek na ulicy Wiejskiej postanowi się o naszej gospodarce wewnętrznej, każdą uchwałę poprzedzić musi pytanie jak się to odbije na znaczeniu, powadze i sile Rzeczypospolitej, tam gdzie z nami, czy bez nas będą zapadały uchwały zapowiadające nie mały wpływ na los Państwa i obywateli.

## Półgodzinne expose premiera.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 października. (zo) Sejm rozpoczął dziś sesję październikową. Z dawna oczekiwano tego momentu, a zwłaszcza deklaracji rządowej w sprawie sytuacji politycznej i przesilenia gospodarczego. Premier sprawił zawód wszystkim tym, którzy oczekiwali bardzo szerokiego oświetlenia tych zagadnień. Przemówienie jego trwało zaledwie pół godziny.

Premier w swym przemówieniu dał niejako wyraz temu, że dyskusja obecna nie nadaje się do długich deliberacji, ale czynu jaknajrychlejszego. Mowy jego wysłuchano z wielką uwagą. Oczywiście, jak należało się spodziewać,

spotkała się ona z protestami i przerywaniami na ławach Wyzwolenia, mniejszości narodowościowych i grup komunistycznych.

Z ustępu, odnoszącego się do polityki zagranicznej, najciekawszy był fragment o stosunku do Rosji. Premier stwierdził, że stosunki te polepszają się nieustannie, a wizyta Cziczierina jest właśnie najlepszym tego dowodem. Główną część przemówienia poświęcił premier sytuacji finansowej i gospodarczej, która, jak to bardzo trafnie określił, pozostaje w związku z całą sytuacją międzynarodową, a zwłaszcza z konferencją w Locarno.

## Trzy ustawy sanacyjne wniesione przez rząd do Sejmu.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 października (zo). W dniu dzisiejszym rząd przedłożył do łaski marszałkowskiej trzy ustawy, zmierzające do sanacji stosunków finansowych i gospodarczych.

1) Ustawa o szczególnych środkach złagodzenia położenia finansowego, upoważnia ministra skarbu do zaciągania pożyczki w wysokości 1 milarda zł., jak również do wydzierżawie-

nia oprócz monopolu zapalczanego jednego z monopolii państwowych w całości lub w części, dalej upoważnia ministra skarbu do wypuszczenia biletów skarbowych.

Artykuł 4 ustawy reguluje obieg monet srebrnych, niklowych i bronzowych, których ilość nie może przynosić kwoty 12 zł. na głowę.

Art. 6 upoważnia ministra skarbu do

Jeszcze nie widziano  
równie potężnego  
i wstrząsającego zbiegu  
przygód awanturni-  
czych i sensacji.

# DEMON

KOPERNIK — LEW

# MORZA

Szeik mórz rozta-  
czający swą władzę  
nad bezmiarami fal,  
władca żywotów i  
sumień.

8520n

## DELEGACJA POLSKA W LOCARNO.

Warszawa. 6 października (PAT.) — Minister spraw zagranicznych Skrzyński wyjeżdża do Locarno 6 bm. o godzinie 21:10; kurjerem paryskim via Berlin. Ministrowi towarzyszyć będzie sekretarz ministerstwa p. Kisieliński. W skład delegacji na konferencję w Locarno wchodzi: min. Skrzyński, dyrektor departamentu politycznego Morawski, radca poselstwa polskiego w Berlinie Jankowski, radca poselstwa polskiego w Brukseli Muehlstein, kierownik referatu niemieckiego Lipski, kierownik referatu Ligi Narodów Tytus Komarnicki oraz sekretarz delegacji polskiej przy Lidze Narodów Tadeusz Gwiazdowski.

## FALSYWY POGŁOSKI.

Moskwa. 6 października. (AW.) Komunikat urzędowy komisarsza skarbu donosi, że między Rosyjskim Bankiem Państwa a grupą banków niemieckich przyszedł do skutku układ, mocą którego Sowiety uzyskują kredyt w wysokości 75 milj. marek zł. Umożliwi to przywóz towarów z Niemiec do Rosji na sumę 100 milj. marek zł.

Moskwa. 6 października. (PAT.) Dyrektor państwowego banku związku sowietów Tumanow oświadczył przed stawicielem Agencji Sowieckiej, że doniesienia kilku pism o rzekomem nawiązaniu stosunków między niemieckim ministerstwem finansów a Bankiem państwowym Sowietów, nie odpowiadają prawdzie.

## PRIMO DE RIVERA SKŁADA DO- WÓBZTWO W MAROKKO.

Madryt. 6 października. (AW.) Operacje hiszpańskie przeciwko Rifem w zatoce Alhucenas uważać należy za skończone. W rozkazie dziennym Primo de Rivera zapowiedział złożenie przez się dowództwa armii operacyjnej w inne ręce. W rozmowie z pewnym dziennikarzem Primo de Rivera zaznaczył, że pogłoski o powołaniu rządu cywilnego w Hiszpanii są bezpodstawne. Dyktando będzie u steru przynajmniej jeszcze 3 lata.

## MIEDZYNARODOWY KONGRES LOTNICZY W KRAKOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa. 6 października. (zo) Jak już donosiśmy w Sztokholmie odbyła się międzynarodowa konferencja lotnicza. Na konferencji tej uchwalono na wniosek polski zawarcie konwencji regulującej problemy z dziedziny międzynarodowego prawa lotniczego, przyjęto ponadto do wiadomości, że rząd polski zaprasza rządy państw obecnych na konferencji i kompanje lotnicze na kongres w Krakowie w maju 1926 roku w celu rozważenia projektu konwencji, który będzie przez rząd polski opracowany i dla przygotowania następnego kongresu i konferencji dyplomatycznej.

## TECHNIKA PIĄTKOWEJ DYSKUSJI W SEJMIE.

Warszawa. 6 października. (AW.) Dnia 6 bm. popołudniu obradował konwent seniorów Sejmu pod przewodnictwem marszałka Rataja. Przedmiotem obrad była sprawa ustalenia techniki dyskusji nad ekspozycją premiera. Postanowiono, że przedmiotem dyskusji piątkowej będzie metylo ekspozycja premiera, lecz także budżet i ustawy sanacyjne.

## WZROST DROŻYZNY.

Warszawa. 6 października. (AW.) Na odbytem dnia 6 bm. powtórnie posiedzeniu Komisji Statystycznej (poprzez nie doszło do skutku z powodu braku quorum), zatwierdzono wzrost wskaźnika statystycznego kosztów utrzymania we wrześniu dla Warszawy na 2.60 proc.

## Najtrudniejsze dni w Locarno.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 października. (G) Jak donoszą z Berlina, pisma niemieckie, omawiając otwarcie obrad w Locarno, wskazują na coraz większe trudności, które piętrzą się przed konferencją w związku z francuską polityką wschodnią.

„Germania” pisze: „Ludzi się, my śląc, że Francja odstąpi od swojej dotychczasowej polityki na wschodzie. Wnieście zagadnienie wschodniego do dyskusji nad paktem reńskim do-

prowadzi do trudności i już w najbliższych dniach postawi powódzenie konferencji pod znakiem zapytania. Polska i Czechosłowacja będą stałe zia- wiały się przed oczyma Francji i Brianda, gdy pod obrady wejdą najważniejsze postanowienia paktu. Najważniejsze i najtrudniejsze dni w Locarno zaczną się od czwartku, gdy przybędą panowie Skrzyński i Benes i gdy zostanie otwarty zawity rozdział umów wschodnich.

## Zobowiązania Francji wobec Polski w związku z paktem reńskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 października. (G) Jak donoszą z Locarno, według informacji dziennikarzy angielskich już wczoraj i na posiedzeniu ekspertów i w rozmowach ministrów omawiana była sprawa najważniejszej przeszkody w pomyslnych wynikach konferencji, mianowicie sprawa zobowiązań sojuszniczych Francji wobec Polski w związku z paktem reńskim. Sprawy tej używają nacjonalisci niemieccy dla podważenia idei paktu. Problem polsko-francuski, załatwiony ma być w ten sposób, że w razie wojny między Niemcami a Polską, Francja będzie musiała zastrzec sobie niesienie pomocy aż do decyzji Rady Ligi, kto jest właściwie napastnikiem w sporze, Polska czy Niemcy i dopiero wtedy jeżeli decyzja Ligi wypadnie na niekorzyść Niemiec, Francja będzie miała swobodę przyłączenia z pomocą Polsce według paktu reńskiego.

Pierwsze dyskusje w sprawie szczegółów polsko-niemieckiego traktatu arbitrażowego będą przeprowadzone w nieobecności Polski. Francja będzie w nich występowała jako rzeczniczka Polski i Czechosłowacji. Briand nalega ażeby sprawy mające podlegać arbitrażowi, podzielone były na dwie kategorie. Spory polityczne mają być przekazane rozjemstwu Ligi Narodów, spory jurysdykcyjne Trybunałowi w Hadze. Niemcy nie okazały trudności co do pomieszczenia w tekście paktu słów: „Nienaruszalne granice, oznaczone przez Traktat Wersalski”, oświadczając jednak już obecnie, że gdyby ten sam frazes miał być pomieszczony w tekście arbitrażu z Polską, musieliby przeciw temu wystąpić z jak najgłośniejszym protestem.

## Stresemann w obawie zamachu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 października. (G) Jak donoszą z Berlina: „Berl. Tagebl.” podaje, iż przeciw Stresemannowi przygotowywano zamach. Spiskowcy twierdzili, że Stresemann, niż pozwolić mu na podpisanie paktu bezpieczeństwa. Spisek został odkryty przez policję berlińską.

W związku z tem, jak wiadomo,

delegacja niemiecka na konferencji w Locarno przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności. „Berl. Tagebl.” donosi, że w rzeczywistości Stresemann od dłuższego czasu otrzymywał anonimowe listy z pogrózkami, w których go ostrzegano, że zginie zanim położy swój podpis pod paktem bezpieczeństwa.

## Gorzkie skargi Stresemanna na nieogledność Cziczera.

Berlin. 6 października. (PAT.) Cziczera zostanie przyjęty przez prezydenta Rzeszy Hindenburga po jego powrocie do Berlina. Pisma donoszą, że Cziczera pozostanie w Berlinie do środy.

Komentując jego wizytę u prezydenta Rzeszy organ nacjonalistów, stojący blisko kół rządowych „Der Tag” pisze: Wizyta ta jest tembardziej znamienna, że Stresemann gorzko uskarżał się przed dziennikarzami w Locarno na wywiad, jakiego Cziczera udzielił prasie nie-

mieckiej. Przyjęcie wizyty Cziczera przez prezydenta Rzeszy będzie dla Rosji dowodem, że rząd niemiecki uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby utrzymać względem Rosji politykę zapoczątkowaną w Rapallo mimo niezbyt ogólnego zachowania się rosyjskich dyplomatów.

Berlin. 6 października. (PAT.) Prezydent Rzeszy przyjął komisarza ludowego Cziczera, któremu towarzyszył poseł sowiecki w Berlinie Krestyński.

## Zbyt optymistyczne pogłoski.

Locarno. 6 października. (PAT.) Według informacji ze źródła najzupełniej pewnego, rozpowszechniane półoficjalne wiadomości o doświadczeniu porozumienia między ekspertami prawnymi, rozważającymi dziś na posiedzeniu poprawki do paktu, są zbyt przedwczesne i optymistyczne.

Locarno. 6 października. (PAT.) Dziś po południu odbyło się plenarne

posiedzenie konferencji, które trwało od godz. 16.30 do 18.15. Na posiedzeniu przystąpiono po raz pierwszy do omówienia trudnych problemów politycznych. Dalszy ciąg obrad odhodzi się na następnym posiedzeniu plenarnym, jutro, o godz. 16.

## SANACJA BANKU DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 października. (G) W dn. wczorajszym w lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie odbyło się zgromadzenie akcjonariuszy. W całym szeregu przemówień wyjaśniono, że dopuszczenie do likwidacji byłoby klęską nie tylko dla osób, najbliższych związanych z Bankiem (dla wierzycieli i akcjonariuszy), lecz klęską o charakterze gospodarczo-społecznym. W razie ogłoszenia upadłości, wierzyciele nie mogą liczyć na utrzymanie nawet 10 proc. swoich należności, gdyż pośpieszna likwidacja 60 kilku nieruchomości Banku nie dałaby w wyniku nawet takiej ceny, która by wystarczała na zaspokojenie obciążenia hipotecznego. Pozostaje więc jedynie droga sanacji banku, która należy przeprowadzić przy współudziale znacznej liczby wierzycieli banku. Część wierzycieli wypowiedziała się przychylnie w sprawie sanacji. Zebranie uchwaliło podwyższyć kapitał banku o sumę 35 milionów złotych, oraz obrać na członków rady banków delegatów wierzycieli.

## WYNIKI WYBORÓW NA POMORZU

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 października. (G) Jak donoszą z Torunia, ogólne zestawienie wyników wyborów do rad miejskich w 16 miastach powiatowych Pomorza z wyjątkiem Torunia przedstawiają się następująco: Miasta te wybrały 324 radnych. Z tej liczby listy narodowe otrzymały 83 mandatów, NPR. 92, PPS. 21 mandatów, ci, którzy szli do wyborów na liście wspólnej z żydami 37 mandatów. Reszta mandatów przypada na lokalne listy lokatorów, rzemieślników itp.

## PRÓBA BUNTU W WIEZIENIU PRZEMYSKIM.

Przemysł. 6 października. (Tel. wł.) W tutejszym więzieniu przed wieczorem miał się nie przyszyć do ogólnego buntu więźniów. W jednej z cel więźniowie poczęli nawoływać się z towarzyszami w celach sąsiednich, co robiło wrażenie sygnału do buntu. Gdy dozorczy się zbiegli, musieli wyważać drzwi, gdyż były one zabarykadowane. Więźniowie podpalili sienniki, by widocznie ułatwić sobie ucieczkę, jednak dozorczy pożar ugasił, obezwładnił więźniów i w ten sposób próbę buntu zlikwidowano.

## ULGI W OPŁATACH UNIWERSY- TECKICH.

Warszawa. 6 października. (AW.) Dnia 6 bm. ukazał się okólnik Ministerstwa Oświaty w sprawie opłat egzaminowych na uniwersytetach. Przywrócono opłaty zeszlotozyczne dla 70 proc. ogółu słuchaczy. Ulgi uzyskuje się na wniosek odpowiedniej organizacji samopomocowej.

## WINA RIEDLA

## POGODA W ŚRODE.

Warszawa. 6 października. (Tel. wł.) Komunikat warszawskiego Instytutu meteorologicznego: Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 7 bm. Na północy pochmurno, przejściowe deszcze, w środku i na zachodzie chmurno, na południu pogodniej nieco ciepło, umiarkowane wiatry zachodnie.

## POLSKA — TURCJA 3:3(2).

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 6 października. (G) — „Kurier Czerwony” otrzymał wiadomość dotychczas niestwierdzoną, według której niedzielne spotkanie Polska—Turcja skończyło się nie rozegraną 3:3.

# Expose premiera Grabskiego w Sejmie.

Warszawa. 6 października. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zabrał głos prezes rady ministrów p. Władysław Grabski.

## ZAGADNIENIA OGÓLNO-PAŃSTWO WE.

Na wstępie nakreślił on tło zagadnień ogólnopañstwowych w chwili bieżącej. W zakresie stosunków międzynarodowych, rząd z wielkim wysiłkiem współpracuje z innymi państwami nad utrwaleniem pokoju. Istotny pokój nie może być osiągnięty niczym kosztem. Polska musi zatem mieć całkowite bezpieczeństwo co do nienaruszalności jej granic. U podstaw naszej polityki zagranicznej stoi nasz sojusz z Francją. Z Rumunią i państwami bałtyckimi stosunki nasze, oparte na wspólności interesów, wzmacniają się. Z Rosją stosunki nasze układają się coraz pomyślniej. Wizyta komisarza ludowego Czicherina wskazuje na to, jak wielkie zrobiliśmy postępy w pracy nad odprężeniem między Warszawą a Moskwą. Doszliśmy do pomyślnych rezultatów w stosunkach z Czechosłowacją, a z Litwą rozpoczęliśmy rozmowy. W rokowania gospodarczych z Niemcami nie posunęliśmy się naprzód. Ze Stanami Zjednoczonymi zbliżyliśmy się szczególnie w zakresie finansowym.

## POSTĘP W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA.

W dziedzinie spraw wewnętrznych należy podkreślić postęp w zakresie bezpieczeństwa. Sfery życia narodowościowego, religijnego i społecznego w Polsce doznały znacznego uspokojenia. Przy zagadkach ekonomicznych, rząd, łagodząc je, skutecznie zapobiegał przeradzaniu się ich w niebezpieczne dla życia społecznego odruchy.

## PRZESILENIE FINANSOWE.

W życiu gospodarczym, znajdującym się już od roku w stanie jarzwekłego kryzysu, rozwinęło się od dwóch miesięcy ostre przesilenie finansowe. Zaczęło się od spadku złotego, przeszło przez fazę ograniczenia kredytu, doprowadziło do wycofywania wkładów i zakupowania dolarów, a wyraża się obecnie o wielkim braku kredytu dla przemysłu, handlu i rolnictwa. W tak zarysowanym ostro kryzysie, największym niebezpieczeństwem było, aby złoty nie potoczył się w swoim spadku, lecz by go powstrzymano. Zapobieżeniu temu rząd poświęcił całą energię. Już w drugiej połowie sierpnia był w stanie dopomóc Bankowi Polskiemu, by ten mógł opanować tendencję spadkową.

Gdy we wrześniu sytuacja walutowa się uspokoiła, rząd stanął wobec nowej trudności, stanowiącej nową fazę kryzysu pod postacią runu na banki. Rząd nie zawahał się też przyjąć z pomocą bankom, tak, by nie dopuścić do powszechnego załamania się naszych instytucji kredytowych. Jednocześnie rząd domaga się od banków przeprowadzenia sanacji wewnętrznej. Dziś rząd stoi przed nowym zagadnieniem: dostarczenia środków kredytowych życiu gospodarczemu, które boleśnie odczuwa brak kredytu bankowego.

## NAJISTOTNIEJSZY CEL POLITYKI GOSPODARCZEJ.

Nad utworzeniem programu polityki gospodarczej państwa rząd pracuje już stale od roku i program ten wprowadza w życie. Kryzys obecny jest bodźcem do tego, by program pogłębić i udoskonalić. Na czoło programu gospodarczego państwa postawić należy konieczność zatrudnienia w pracy wytwórczej ludności, jaką posiadamy. — Wymaga to, byśmy nie sprowadzali tego, co sami wytworzyć możemy. — Oparcie konsumpcji na krajowej produkcji musi być najistotniejszym celem naszej polityki gospodarczej. Ażeby dojść

do tego celu, produkcja przemysłowa musi się stać tańsza niż dzisiaj, a produkcja robotnicza obfitsza, bardziej udoskonalona i dostosowana do całkowitego pokrywania naszego spożycia.

## KREDYTY ZAGRANICZNE.

Odbudowanie kredytów publicznych drogą gromadzenia oszczędności, jest drogą prawidłową. Poza tym uzyskanie kredytów zagranicznych wysuwa się na czoło aktualnych działań państwa. Kredyty zagraniczne nie potrzebują być i nie będą użyte na cele budżetu państwowego, a winny być skierowane na cele życia gospodarczego. Mogą one jednak spełnić tę rolę tylko pod tym warunkiem, by bilans handlowy był zrównoważony, gdyż bez tej równowagi byłoby one walutowo konsumowane, bez pożytku dla zdolności emisyjnej Banku Polskiego. Z tego też powodu troska o poprawę bilansu handlowego wysuwa się jako naczelne zadanie. Oba te źródła stworzenia zdrowego kredytu wymagają jako nieodzownego warunku stałego pieniądza krajowego, wszelkie zaś pomysły znaków pieniężnych nominalnych należy odrzucić jako prowadzące w sposób nieunikniony do inflacji. Obok taniego i obfitego kredytu, produkcja nasza potrzebuje dla swego rozwoju dostosowania do jej potrzeb polityki celnej, taryfowej i podatkowej.

## OCHRONA PRODUKCJI RÓDZIMEJ.

W zakresie celnym wytwórczość nasza powinna znaleźć ochronę czasową, wobec tego, że zagranica, mając tańszy kredyt, ma wielką nad nami przewagę.

Co do kosztów produkcji, to w zakresie taryf kolejowych konieczne są ulgi dla eksportu, które są już zresztą szeroko stosowane. Tak samo w zakresie podatkowym ulgi dla eksportu są już poczynione. Prócz tego w zakresie podatkowym konieczne są ulgi w okresach dla produkcji krytycznych, głów nie co do układu terminów należności.

## STAŁY PODATEK MAJATKOWY.

Podatek majątkowy, jako ciężar zbyt wielki dla produkcji, w wysokości uchwalonej w roku 1923, winien być zredukowany do połowy tej wysokości. W zamian drugiej połowy powinien być wprowadzony stały roczny umiarkowany podatek majątkowy. — Odnosny projekt rząd wniosie w najbliższym czasie. Obliczoną na podstawie obecnie obowiązującej ustawy ratę podatku majątkowego, przypadającą do placenia w październiku, rząd gotów jest rozłożyć na dłuższy termin.

## RADA GOSPODARCZA.

Polityka, popierająca wytwórczość winna w swej konsekwencji dać ogólni korzyść przez zatrudnienie większych mas w kraju. Dla harmonizowania interesów konsumenta i producenta, wsi i miasta, pracodawców i robotników koło głównych zagadnień państwowo - gospodarczych powinna być powołana Rada Gospodarcza, której projekt znajduje się w Sejmie. Do szybkiego jego załatwienia ustawodawczy rząd przywiązuje wielkie znaczenie. Wytworzenie większej wydajności pracy na całym terenie życia gospodarczego i państwowego będzie

najważniejszym czynnikiem sprowadzenia oczekiwanego potania kosztów życia.

## AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA.

Obecny kryzys powinien posłużyć dla wzmożenia akcji oszczędnościowej. Ogólna wysokość wydatków państwa została obniżona, w porównaniu z r. 1925 o sumę 190 milionów zł. Budżet na r. 1926 podczas rozpatrywania go w Sejmie powinien być jeszcze zmniejszony. Plan akcji oszczędnościowej rząd pragnąłby opracować łącznie z Sejmem i dlatego wniosie do Sejmu projekt ustawy o Państwowej Radzie Oszczędnościowej.

## TRZY USTAWY SANACYJNE.

W ustawie o ograniczeniu wydatków, którą Rząd wniosie, wprowadzony zostaje na wzór Francji Instytut kontrolerów budżetu w każdym ministerstwie. Prócz tego wprowadzona zostaje odpowiedzialność urzędników w zakresie wykonywania budżetu. Rząd wnosi do Sejmu jeszcze dwie inne ustawy: o środkach zrównoważenia bilansu płatniczego, oraz o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego. Zrównoważenie bilansu płatniczego Rząd opiera na równowadze bilansu handlowego, którą Rząd zabezpiecza swoją polityką celną.

W trzeciej przedstawionej Sejmowi ustawie Rząd zwraca się o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej z prawem wydzierżawienia jednego z istniejących u nas monopolów państwowych. Wydierżawienie takie nie może wkraczać w niczem w dziedzinę polityki państwa.

## REFORMA AGRARNA.

W dobie kryzysu gospodarczego, jakiego przeżywamy, reforma agrarna nie powinna być zaniedbana. Powinna ona tylko tak być przeprowadzona, by sytuacja gospodarczej kraju przez swe wykonanie nie utrudniała.

W zakończeniu premier oświadczył, że kryzys gospodarczy, obecnie przeżywany, jest próbą naszych własnych sił realnych i kryje dla nas głęboką naukę. Rząd stoi na stanowisku, by wspierać wszystko, co okazuje siłę twórczą, zwalczając defetyzm gospodarczy.

## NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

## Przedstawiciele klubów o expose. „Program wymaga znacznego uzupełnienia”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 października. (zo) Jakże wrażenie wywołało dzisiejsze przemówienie premiera Grabskiego w kołach poselskich, świadczą najlepiej opinie poszczególnych posłów, które korespondent nasz zebrał:

I tak: poseł Głabiński oświadczył: „Z przemówienia premiera widać, że zdaje sobie sprawę z powagi dzisiejszej sytuacji politycznej i gospodarczej. Zdaniem moim jednak program wymaga znacznego uzupełnienia, zwłaszcza pod względem ustosunkowania finansów i świadczeń społecznych do istotnej siły gospodarczej kraju”.

Przedstawiciel Piasta, poseł Witos — który, jak wiadomo, nie jest skłonny do wynurzeń, — gdy spytaliśmy się o jego wrażenie, odpowiedział: „Siedziałem blisko i słuchałem uważnie, wrażliwy nie jestem”. — Co do samego expose, poseł Witos powiedział tyle: „Jak będzie expose, to będzie ocena”.

Reprezentant Ch. D., poseł Łuszczewski oświadczył: „Przemówienie było blade, ograniczało się do ogólników i nie zawierało żadnej myśli przewodniej. Przedłożone ustawy będą upozorowanymi pełnomocnictwami, na które premier liczyć nie może, dlatego stara się zasłonić opinię Rady Gospodarczej, stworzonej jednostronnie i nie uwzględniającej całokształtu życia”.

Posel Korfanty (Ch. D.) twierdzi, że: „nie było to ani expose premiera, ani expose ministra skarbu. Potrzeba oczekiwać, zaznajomić się bliżej z ustawami sanacyjnymi przedstawionymi przez ministra skarbu”.

Ks. senator Adamski z tego samego klubu twierdzi ironicznie, że „w życiu wogóle nie słyszał złego expose”.

Posel Chądzyński (NPR.) „ze względu na hałas, jaki panował na ławach Wyzwolenia, słyszał tylko urywki. Stanowisko wobec rządu zajmie klub w dyskusji, ma jednak w stosunku do rza-

du szereg zastrzeżeń, którym niejednokrotnie dawał wyraz. W związku z pogłoskami o przesileniu, klub obchodził nietylę zmiany personalne, ile jasne określenie programu”.

Posel Rozmarin (Koło żydowskie): „Przemawiał inny Grabski niż ten z 1924 roku. Mimo pięknych słów, nakazujących innym wierzyć, przeglądał z wywodów premiera niewiara w zdolność podolania trudnym stosunkom. Nie zdołał przekonać Sejmu, Sejm milczał i był po przemówieniu smutniejszy, niż przed przemówieniem”.

Przedstawiciel PPS, poseł Diamand oświadczył naszemu korespondentowi: „Sytuację uważam za trudną, jednak nie bez wyjścia. Dzisiejsze położenie jest wynikiem całej naszej polityki, którą należało prowadzić wyłącznie z gospodarczego punktu widzenia. Gdyby p. Grabski żądał jakichkolwiek pełnomocnictw, jesteśmy temu przeciwni. Dużo zawiniła biurokracja, a pełnomocnictwa są nie dla p. Grabskiego, ale dla jego pomocników. Uważam, że Sejm powinien mieć odwagę decyzji i bronić swego autorytetu w interesie Państwa. Wszystkie dyktatury zawiodły, a obecne nasze położenie jest silnym argumentem przeciw dyktaturze. Mówią wiele o zastąpieniu p. Grabskiego przez inną siłę. Uważam tę rzecz za niepoważną. Głównie dlatego, że ze strony tych, którzy mogliby ambicjonować o to miejsce, nie spotkałem się ani z myślą ani z projektem, który mógłby tworzyć podstawę dla innej polityki gospodarczej. Nie widzę też człowieka, który mógłby w pewnej mierze zastąpić program. Bez tych przesłanek uważam kwestię za nieaktualną”.

Po posiedzeniu Sejmu obradował szereg klubów, które jednak uchwał nie powzięły. Jedynie klub Wyzwolenia uchwalił zgłosić wniosek o wotum nieufności dla rządu.

## OSTATNI TYDZIEŃ przed ciągnięciem I-szej klasy Państwowej Loterii Klasowej.

Losy są jeszcze do nabycia w największej i najwięcej kolekturze „NADZIEJA”, Lwów, Sykstuska 6. (Telefon Nr. 3336).

**GŁÓWNA WYGRANA 400.000 Zł. OKOŁO 70.000 Dol.**

Ponadto wiele głównych wygranych po zł. 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d.

**Co drugi los wygrywa 25**

**Ciągnięcie już 14 i 15 b. m.**

Ceny losów: cały 40 zł., pół 20 zł., ćwiertć 10 zł. Wszystkie wygrane wypłacamy w naszym kantorze. Zamówienia listowe załatwiamy odwrot. pocztą.

Wyciąć i przesać w liście.

## Karta zamówień

„Nadzieja” Lwów, Sykstuska 6.

8515n Zamawiam  
..... losów całych po Zł. 40.—  
..... losów połówek „ 20.—  
..... losów ćwiartek „ 10.—

Należytość Zł. .... uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem PKO. Nr. 405.016 przez firmę mi wraz losami przysyłanym.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

## Przegląd prasy.

„Kurier Polski” zamieszcza artykuł korespondenta swego z Konstantynopola, który bardzo wnikliwie przedstawia trudności, jakie wyrastają z dziejowej, imperialistycznej przeszłości i kultury Turcji, dla budowy narodowego państwa tureckiego.

Tem więcej że ruch narodowy turecki z historią zerwać nie może i na podłożu imperialistycznej przeszłości chce tworzyć państwo narodowe.

„Zadanie jest niezmiernie trudne, trzeba bowiem zaczynać od nowa, od przebudowania duszy i umysłów, dla których rządy, intrygi i rewolucje pałacowe, celowe utrzymywanie ludności w biernym i zakamieniałym fanatyzmie religijnym, sprowadziły uprzedni upadek tak polityczny jak społeczny. Turcja stała się typem inwazji kosmopolitycznej, która opanowała jej cały organizm państwowy, obezwładniając go w zupełności.

Radykalna republika rozpoczęła więc swoją akcję od utrudnienia działalności jednych czynników a wyeliminowania innych, z życia narodu. Los ten paść musiał na Greków w pierwszej linii, których pobyt w Konstantynopolu, zbyt przypomina im dawne panowanie. Operacja była klęską, tak dla jednej jak i dla drugiej strony, godziła bowiem w rozwój handlu i przemysłu, którego Grecy byli głównymi reprezentantami. Stwarzała też trudną i kosztowną kwestię emigracyjną, na miejsce bowiem wydalonych Greków, postanowiono sprowadzić wszystkich Turków przemieszkujących poza krajem. Są to po większej części rolnicy, nie mający pojęcia o handlu, którym trudnili się Grecy, zastąpienie więc jednych drugimi, staje się niepodobieństwem. Jedynie korzystną dla Turcji, na razie, jest reemigracja z krajów słowiańskich, domen jej dawnego panowania. Usuwając z nich pierwiastki obce, będące zawsze cierniem niezgody, wprowadza do kraju czynnik kulturalniejszy, do Anatolii szczególnie, gdzie są powracający przeważnie kierownicy. Rolnik bowiem turecki nauczył się na obczyźnie racjonalnej uprawy roli, używania ulepszonych narzędzi, będzie więc w swojej ojczyźnie czynnikiem postępu.”

Usunięcie z Turcji całej obcej warstwy ludności jaką byli Grecy, którzy zmobilizowali dla siebie i Ormian

**B** Dla uniknięcia ścisku uprasza się o przybywanie na pierwszy seans cudownego dramatu ilustrow. muzyką i chórami n8499  
**I A E L A S I O S T R A**  
Kinoteatr „Apollo”. Jeszcze Krótki czas.

handel — jest niewątpliwie bardzo radykalnym zabiegiem.

Bez niego jednak naród turecki nie stworzyłby nigdy własnej warstwy ludności trudniącej się handlem i przemysłem, własnego mieszczaństwa, którego pozbawiła go — bardzo podobnie jak w Polsce — zła, imperialistyczna droga historycznego rozwoju.

„Czas” „chcąc należycie ocenić” — co mu się rzadko bardzo udaje — szansę konferencji w Locarno „podnosi”:

„iż w ostatnich dwóch latach dokonał się w Europie szereg doniosłych aktów z zakresu międzynarodowego, ułatwiających (?) pacyfikację (!). Na leży do nich dojście (?) do skutku planu Dawesa (?), który uregulował (!) kwestię odszkodowań, a przez to umożliwił stopniowe opróżnienie terytoriów okupowanych. Należy do nich dalej kilka umów dotyczących uregulowania długów wojennych, jak układ Anglii, Belgii i Polski z Ameryką, oraz analogiczny układ Francji z Anglią i Stanami Zjednoczonymi (?) Te dwa ostatnie nie są wprawdzie jeszcze definitywnie zawarte, ale i rokowania nad nimi są posunięte daleko i budzą nadzieje pomyślnego doprowadzenia do końca. Z ich zawarciem nastanie era wzmożenia się udziału amerykańskiego w odbudowie Europy, co jest równoznaczne z wielkiem nasileniem prądów pacyfikacyjnych.

Na ostatniem zaś miejscu chronologicznie, ale nie na ostatniem co do znaczenia należy postawić zarysowaną się możliwość uspokojenia stosunków polsko-rosyjskich, co stanowi doniosły wkład Polski do skarbnicy pokojowej świata. Fakt podróży Cziczeryna na Zachód i jego pacyfistyczne oświadczenia stanowią w tej chwili prawdziwą a niespodziewaną sensację dla kół politycznych, mających obradować w Locarno. Wytrącają one z rąk Niemiec Hindenburgowych bardzo poważny (?) atut (!) w ewentualnej (!) polityce odwetowej.

W dalszym ciągu „Czas” znajduje nowy bardzo trafny epitet ozdabiają-

cy p. Skrzyńskiego — „szampion idei pacyfikacji”.

Wszystkie te wydarzenia łącznie z tem, że p. Skrzyński uchodzi za szampiona idei pacyfikacji „składają się” wedle „Czasu” na jego „optymistyczne oświeślenie możliwości reprezentowanych przez zjazd w Locarno”.

Jeśli — pisze niepoprawny „Czas” — on tj. nie p. Skrzyński, ale zjazd w Locarno — istotnie doprowadzi z czasem do podpisania paktu bezpieczeństwa i opartych na nim traktatów arbitrażowych, to wówczas przyjdzie kolej na ukoronowanie całego dzieła pacyfikacji. Taką jego „koroną” będzie zrealizowanie rozbrojenia państw europejskich, od czego doktrynery Amerykanie chcieli pacyfikację zacząć. Idea sama w sobie jest słuszną: bez rozbrojenia budżety wojskowe muszą zjadać wszystko, co pracowni Marianna, Michał, John i Bartek polski zarobią i oszczędzą” (sic).

No, no!

„Głos Narodu”, który łącznie z panem Korfantom broniącym ofiarne interesów niemieckiego kapitału na Śląsku i chadecją coraz bardziej orientującą się wedle Berlina niema większego zmartwienia z powodu zjazdu w Locarno, jak to, że Cziczeryn i dyplomacja rosyjska utrudnia pracę konferencji w Locarno, i spowodują, że nie dojdzie ona do zamierzonych rezultatów. A o dojście tej konferencji do zamierzonych celów modli się „Głos Narodu” nie mniej żarliwie od enkaenowego „Czasu”:

Jeżeli konferencja osiągnie zamierzone cele, to Polska z tego obrotu rzeczy może być tylko zadowolona. Znikłoby to „interim”, które dotąd panowało w stosunku Europy do Niemiec, a które Niemcom pozwalało raz po raz rzucać w Europę wezwaniem do zmiany granic z Polską. Europa mogłaby naprawdę odechnąć pokojem. Potem — w myśl postanowień VI. Zgromadzenia Ligi Narodów — przystąpiono do obrad za rozbrojeniem powszechnem i gospodarczą współpracą świata. Byłaby w ten sposób częściowo przynajmniej zrealizowana idea Paneuro-

py, tak gorąco lansowana przez hr. Coudenhove-Kalergi.

Mein Gott! Organ chrześcijańskiej demokracji, modlący się o realizację najwyższej idei demokracji żydowskiej. Pan-judeo-europcy.

„Głos Narodu” nie dowierza jednak, aby to pan-judeo-europejskie szczęście było bliskie.

„Możnaby na ten temat snuć w nieskończoność marzenia o zapowiadającym się rzekomo nowym okresie dziejów. Niestety, tyle razy nas już ludzono, że ostrożność i rezerwa nie zawadzą. A będą i tym razem usprawiedliwione z góry, jeżeli się zważy trudności, z którymi konferencja mieć będzie do czynienia.”

## Zruchu wydawniczego

\* Bibliografia literatury polskiej za rok 1922. Opracował dr. Stefan Vrtel-Wierczyński. We Lwowie, nakładem Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza 1925. Prof. Wierczyński, niezmordowany pracownik na polu bibliografii wydał w ostatnich dniach bibliografię literatury polskiej za rok 1922. Ostatnia bibliografia objęła rok 1907, obecnie otrzymujemy dopiero r. 1922. Opracowanie imponuje ogromem zebranego materiału; uwzględniono nie tylko czasopisma ale i dzienniki. Pracownicy naukowcy winni ogromną wdzięczność wydawcy, ale że zawsze są nienasycony, z niecierpliwością oczekują kontynuacji przynajmniej, bo o latach 1908--1921 na razie trudno myśleć. (zw.)

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Już nadeszły towary** najmo-  
do firmy dniejsze  
**Antoniego Uwiery**  
Lwów, ul. Halicka 10.  
Filia w Tarnopolu.  
Filia w Stryju. n7613

W piątą rocznicę śmierci ś. p.  
**Prof. Dra Leona Popielskiego**  
odbędzie się 8495  
**Żałobne nabożeństwo**  
w kościele św. Mikołaja dnia 8 października o godz. 7:30 rano.

## Łowiectwo w podaniu, legendzie i baśni.

Od kiedy ludzkość na sztandarach wypisała dumne hasła postępu, odkąd twórczy wysiłek mas i geniusz jednostek jął dokonywać wielkich posunięć w dziedzinie odkryć i wynalazków, rikił zwolna urok tajemnicy, jaką podobało się Bogu osłonić dzieło swoje.

Wiedza rozbiła w puch naiwne wierzenia w sny, wyrocznie, zjawiska, kulturą starła pierwotne piękno ziem, ostał się jeno wśród jej ztucznego majestatu odwieczny trud, znój, męka i duszy ludzkiej wszystek ból serdeczny.

Dłatego często smutni i zmęczeni, odwracamy się od zgiełku, ruchu i gwaru naszej epoki ku przeszłości, aby w marzeniu wskrzesić bodaj na krótko obraz nieodartej jeszcze z przepychu natury, upoić się czarem klechd i gadek, szepcanych w dymnej chacie, pod wieczór, przy świetle lunczywa.

Zanim tę najpiękniejszą poezję zgłuszysz świsł, zgrzyt, warkot zmechanizowanego świata, posłuchajmy, co mówi podanie, co gwarzy baśń i legenda.

Przedziwne, stare opowieści. Długo szły z gór i lasów z równin i rozstajnych szlaków, aż pyłem stuleci okryte,

stały na naszym progu. Niechaj więc nic nie maści nastroju, jaki z sobą wioda, niech nic nie płoszy wizji, co się z otchłani lat wynurza w pełni smętnego wdzięku i starodawności.

Oto przed nami rozległy krajobraz. Na ogromnej przestrzeni rzadka rozrzucone sioła i grody, wokół bory nieprzebyte, łańcuchy skał, stepy, bezdroża. Pełno wśród nich kryjówek dzikich jaskiń i pieczar, zamieszkałych przez czarownice. Pełno ruin zamkowych, cmentarzysk, po których nocą snują się upiory, i manowców pełno, kędy diabeł wodzi zbłąkanych podróżnych.

Miejsca to straszne, przeklęte, unikane starannie przez ludzi niezdolnych walczyć z nadprzyrodzonymi mocami. I tak dość lęku, kiedy o zmierzchu zabata strzyga na dachu piszczeć poczyną a wilkołak wyje za płotem. Zły duch, co osiadł w starej wierzbie, lub w piecu rozwalonej chaty, także niemało napędza trwogi; nawet rursalka, zakładająca na dnie jeziora swoje królestwo, potrafi nieraz dokuczyć srodze.

Stąd też niewielu jest śmiałków, którzyby chcieli samotrzeć zapuszczać się w odludne strony, badać głębie skalnych rozpadlin i leśnych zakątków. Tak, jeśli go nie rozedrą dzikie zwierzęta Jędrza lba mu nie ukreśli, częstokroć w ptaka, gada, kamień lub drzewo zaklęty, nigdy już nie wraca do ludzkiej postaci.

Jeno ubożuchny Święty, co podpierając się kosturem, kroczy spokojnie samotną ścieżyną, nie lęka się niczego. Za nim — wielki Boże! — niedźwiedź dźwiga z pokora liche łomoczeki. A nie dość na tem: lania przez psy ścigana kryje się w fałdy jego płaszcza.

Snać wybraniec to Boży i mąż bardzo światobliwy, skoro mu usługuje zwierzę tak okrutny, płochliwy zaś gar nie się doń z ufnością. Ani mu smok wielogłowy nie poradzi, ni przestraszy gryf skrzydlaty, sam czart pięknie się skłoni i umknie z drogi.

Ale zwykły śmiertelnik, człek grzeszny i mało w Pana Jezusowej służbie zasłużony, ciągle borykać się musi ze zmorami. „Złe” czyha nań wszędzie, chciwe i nieczyste.

Najlepiej jeszcze daje sobie z niem radę myśliwiec, jakoż często kuma się z niebezpieczeństwem, przeto duch w nim odważny i sporo przytomności a hartu. Umie on strzelać srebrnym guzikiem z prawego oka do biesa, co wiochrem w kółko kręci i suchym zamiata piaskiem. Wie, że srebrną kulą, łaćno można podziurawić skórę siwemu Borucie. Widoradzkemu lub Rokicie, który na bagnach koło Wielunia tumani pocziwych wieśniaków. Zna wreszcie tajemne sposoby zamawiania strzelb i wszelakiego oręża. Tak więc przy łaniu kul, szepcąc słowa zaklęcia, kładzie w roztopiony ołów wątróbkę i

serce nietoperza, albo okurza fuzję zielskiem, zwanem przez lud „czartopłochem”. Taka rusznica nie chybia nigdy, chyba... żeby chybiła.

Szukają zaś strzelcy owego ziela głęboko w kniei, hen, kędy około pnia rozszczepionego piorunem „dziw” woła. Choć pot kroplisty spływa po czołach, a każdy włos na głowie staje prosto jak topol, przecie dotrzymują placu i nierazko unoszą w zanadrzu drogocenną zdobycz.

Pójdźmyż za nimi. Owionie nas wilgotne tchnienie puszczy, woń liści i kwiatów rozkwitających pod sklepieniem gęsto splecionych gałęzi. Zaszumią niebotyczne drzewa, wraz od grzężawisk dźwięcznie jednostajna dumka komarów.

Tam, w głębi, w ciemnicy leśnej, nie znającej promieni słońca, gdzie czarna, błotnista woda prześwieca wśród starodrzewu, piętrzą się zwały kłód, oblepionych mchem i grzybami i potężne wykroty o skreślonych korzeniach. Nad oparzeliskiem, duszną mgłą. Dalej znów rzędy smukłych sosen, gromady świerków, dęby, buki, lipy, jesiony, a u stóp olbrzymów między wachlarzami paproci, sterczą niby strażnice stożkowate kopce mrówek.

Zofia Gostomska.

C. d. n.

## Zwrot na prawo?

(Korespondencja własna).

Moskwa, we wrześniu 1925.

Mamy tu nowy zwrot wewnętrznej polityki Sowietów, coś jak gdyby nową epokę reform w kierunku wolności i demokracji.

Za zapowiedź takiego zwrotu uznała powszechnie opinia tutejsza mowę prezesa Sowietu moskiewskiego i zastępcy prezesa Sowmarkomu, Kamieniewa. Ciekawym jest fakt, że mowa ta była wygłoszona jeszcze w sierpniu, słysze-li ją tylko członkowie komitetu moskiewskiego partii komunistycznej, ale nagle we wrześniu zadrukowano całe szpalty „Prawdy” i „Izwestii” tą mową. Oczywiście cała Moskwa zaczęła się zastanawiać nad tą enuncjacją i komentować ją. I nic dziwnego! W mowie są sui generis sensacje, o których zazwyczaj się nie mówi, choć nie są one tajemnicą.

P. Kamieniew przyznał, że choć urzędowo stwierdzono, iż wszystkie odstępstwa z partii komunistycznej zostały wypędzone, to jednak znowu znalazł się w partii prąd niebezpieczny, szkodliwy, nieomal kontrrewolucyjny.

Na czym on polega? Komunizm czy sty, tak zwany wojenny, został zlikwidowany; rząd sowiecki prowadzi w dziedzinie ekonomicznej politykę kapitalistyczną i — jak oświadczył p. Kamieniew — średnio-zamożny włościanin stanowi najważniejszą dla tej polityki osobę.

Stąd wypływa pytanie: czy w takich warunkach góra partii komunistycznej, tak zwana jej „główka” będzie mogła nadal samowładnie rządzić ogromnym państwem, czy nie będzie musiała czynić ustępstw, stanowiących likwidację polityczną władzy partyjnej. Otóż p. Kamieniew wyraźnie dał do zrozumienia, że takie ustępstwa, ale tylko w stosunku do mas włościańskich trzeba będzie czynić.

Można będzie osłabić presję na włościanów, można dopuścić zamożnych włościan do sowietów, można nawet zaspokoić instynkty posiadania wśród chłopów, nie naruszając zupełnie dyktatury partii i organizacji instytucji centralnych i trzymając nadal w rękach inteligencję i burżuazję. P. Zinowiew do tego programu p. Kamieniewa dodaje jeszcze jedną klauzulę: nie ruszać kominternu.

Oto katechizm „główek”, ale są w partii heretycy i o nich właśnie mówił p. Kamieniew. Nie wymieniał ich nazwiska, oświadczył tylko, że to są członkowie byłej opozycji robotniczej, która jego zdaniem, ze skrajnej lewicy komunizmu przerzuciła się na skrajną prawicę. W wykładzie p. Kamieniewa poglądy tych nowych odszczepieńców brzmią tak: „Zdobycze rewolucji w Rosji można ocalić tylko przez porozumienie z kapitalistycznym Zachodem. Trzeba więc wyrzec się wszelkich imprez kominternu nie tylko na zachodzie, ale i na wschodzie. Trzeba zmienić odpowiednio prawodawstwo i cofnąć się na pozycję burżuazyjnej demokracji.

P. Kamieniew ostro i stanowczo wystał przeciw temu pogładowi, zapowiedział jednak reformy, wyliczając nawet konkretnie projekty nowych zarządzeń: a więc dopuszczenie robotników do udziału w zyskach przedsiębiorstw sowieckich, ułatwienie włościanom dostępu do kooperatyw przez zmniejszenie wpisów itp. Wreszcie dosyć mgliście zapowiedział rozszerzenie praw wyborczych do sowietów.

Dodajmy do tego zapowiedź szerokiej amnestji, która ma być ogłoszona w rocznicę rewolucji 7-go listopada i objąć ma całą emigrację, a będziemy mieli obraz wyraźnej zmiany fasady gmachu sowieckiego, będącej wyrazem głębszych przeobrażeń politycznych i ekonomicznych wewnątrz tego gmachu.

W. Z.

## Wielka ewolucja społeczna.

W „Myśli Narodowej”, ukazującej się obecnie w nowej szacie i poświęconej „kulturze twórczości polskiej”, znajdujemy syntetyczne uwagi prof. B. Wasiutyńskiego o ewolucji społecznej włościanstwa, ukazanej nam w przekroju historycznym na przestrzeni trzech wieków. Rzut oka wstecz, dokonany przez autora i spojrzenie na teraźniejszość tego problemu, ogarniające jego całość z jej światłami i cieniami, jest istotnie pouczające i przyczynić się winno do bardziej przedmiotowego ujmowania zjawiska, które ze względu na dominującą dzisiaj w jego całokształcie reformę rolną, wartościwane jest przedewszystkiem emocjonalnie in plus lub in minus, co oczywiście nie jest pożądanem.

Reforma rolna bowiem stanowi tylko jaskrawy wyraz dokonywanego się wielkiego przeobrażenia społecznego — ekspansji gospodarczej i politycznej włościanstwa. Zestawiano nieraz słusznie tę ekspansję z analogicznym zjawiskiem w 15 i 16 wieku dziejów naszych, gdy masa szlachecka tworzyła gospodarstwa folwarczne. Wraz z rozrostem siły i gospodarczej prężności szlachty, szło wówczas zdobywanie władzy politycznej i wyzyskiwanie jej dla celów ekonomicznych i społecznych. W czasach od końca 19 wieku jesteśmy świadkami obudzenia się samodzielności i poczucia siły w masach ludności wiejskiej. Ten żywiołowy ruch z chwilą radykalnego demokratyzowania ustroju politycznego musiał się stać decydującym czynnikiem politycznym i jego przewaga wystąpiła w dążeniu do zapewnienia w formie ustawodawczej poparcia ekspansji gospodarczej, choćby kosztem innych warstw.

Sprawa rolna jest od końca 18 wieku osiłą zagadnień społecznych i wewnętrznie politycznych w Polsce. W drugiej połowie 18 wieku tylko najświatlejsze umysły zdawały sobie sprawę z konieczności reformy. Oczyszczanie włościan wówczas, dla szlachty folwarcznej, pozbawionej kapitałów potrzebnych do przejścia na gospodarkę intensywniejszą, równało się zmniejszeniu dochodów, to też to hasło nie znalazło na ogół oddźwięku, chłopi zaś pańszczyźniani, zabiedzeni i odwykli od samodzielności ekonomicznej, nie zdradzali w tym kierunku silnego dążenia. Rozbiory oddały kwestję włościańską w ręce rządów obcych. Ale i wtedy, kiedy społeczeństwo mogło przeprowadzić reformę, zaznacza się bierność i brak przewidywania tych sfer, które wówczas miały głos decydujący — ziemianstwa. Okres Królestwa Kongresowego (1815—1830) został pod tym względem zmarnowany. Żywioły demokratyczne i rewolucyjne w Polsce w walce z rządami usiłowały radykalnymi programami w sprawie uwłaszczenia pociągnąć masy ludowe do hasła niepodległości. Odtąd klątwa, ciężająca nad sprawą rolną, jest jej charakter polityczny.

Uwłaszczenie oczywiście przeprowadzić mogły tylko rządy obce. W b. zaborze pruskim uwłaszczenie połączone było dla ludności włościańskiej z największymi stosunkowo ciężarami. W b. Galicji rząd pozornie najwięcej dbał o interesy włościan. Uwłaszczenie przeprowadzono jednym cięciem prawodawczym, nadając włościanom wszystkie posiadane grunty. W Kongresówce dla pozyskania ludności wiejskiej przyznano nawet służbie dworskiej te grunty, które jako wynagrodzenie w naturze za pracę otrzymała pod uprawę. Najkorzystniejsza pozornie przeto była reforma w b. Galicji, najniekorzystniejsza dla włościan — w b. zaborze pruskim. W rzeczywistości stan późniejszy stwierdził, że ekonomicznie najlepsze jest położenie włościan właśnie w tej dzielnicy a najcięższe w obecnej Małopolsce. Ten rezultat tłumaczy się tem, że rząd pruski kierował się przy przeprowadzeniu reformy głównie względami gospodarczymi,

rządy zaś austriacki i rosyjski — politycznymi.

Zaznaczyć trzeba, że w b. Galicji, gdzie położenie włościan było najcięższe, Sejm krajowy, w którym rządziło włościanstwo, okazał bardzo mało inicjatywy w dziedzinie stosunków agrarnych. Znowu ujawnił się wśród sfer ziemiańskich brak daru przewidywania, niechęć do reform, podyktowana nie tyle egoizmem klasowym, ile krótkowzrocznością. Teraz w tej dzielnicy najbardziej przeludnionej, wystąpiło najsilniejsze parcie do radykalnego ułatwienia reformy rolnej.

Ma ono też — niestety — bardzo mocne zabarwienie polityczne, które zaciężyło na dotychczasowym przebiegu zagadnienia, gdy w istocie zadaniem do rozwiązania jest sprawa przebudowy wsi polskiej, wynikająca z jej przeludnienia.

Na zachodzie Europy rozdział własności ziemskiej między większe i mniejsze gospodarstwa niemal nie ulega zmianom. Jest to skutek stagnacji w zaludnieniu wsi. Zamożna ludność włościańska przeważnie ma małą ilość dzieci, ponieważ nie chce rozdrabniać majątku między spadkobierców. Najwięcej zbliżone stosunki mamy w Polsce na Pomorzu i w Poznańskim i skutkiem tego sprawa rolna nie nabrała tam takiego ostrego charakteru, jak w innych dzielnicach Polski.

Żadna najradykalniejsza choćby reforma rolna sama nie usunie, nawet na czas przejściowy, na okres jednego pokolenia tego przeludnienia. Zaradzićby mu mogło tylko bardzo szybkie uprzemysłowienie kraju i unarodowienie miast. Tymczasem na reformę rolną oczekują masy włościańskie. Tego dążenia społecznego powstrzymać nie można. I warstwa ziemiańska, w której stan posiadania ów ruch społeczny godzi, nie powinna była zachowywać się wobec niego z tradycyjną biernością, lecz wystąpić z programem pozytywnym. Kładzenie tam naturalnej ewolucji stosunków wiejskich będzie zawsze przedsięwzięciem chybionem.

Młode demokracje mają zbyt wiele wiary we wszechmoc ustawy. Dlatego i nasza usiłuje ustawowo w sposób schematyczny ustalić, jaki ma być rozmiar gospodarstw włościańskich itd. Oczywiście takie zamiary oddają sprawę parcelacji i osadnictwa w ręce urzędów, na które się wkłada uciążliwe wymagające liczny personel obowiązków. Dają takie pełnomocnictwa sposobność do protekcji partyjnych lub osobistych i do demoralizacji. Przy prowadzeniu parcelacji powierza się biurokracji bądź bezpośrednio, bądź pośrednio przez nakazaną drżbiązgową ingerencję urzędów ziemskich, w prywatną działalność parcelacyjną.

Jeżeli ustawa zostanie tak skonstruowana, że na każdym kroku nałożono jakieś obowiązki państwa, wówczas narzuca się troska o „lud” partyj, które ustawę przeprowadziły. Projekt ustawy z tego powodu ma przede wszystkim charakter zapowiedzi: tyle morgów rocznie ma być rozparcelowane, bez względu na wykonalność takiego postanowienia, zależnego przecież od stanu skarbu. W ten sposób instytucja uwłaszczenia, środka wyjątkowego, stała się centralnym punktem ustawy. Wobec siły ekspansji włościańskiej, zgodnej z utrwaleniem podstaw bytu narodowego, odrzucanie wogóle możliwości uwłaszczenia, jest rzeczą, nie dającą się przeprowadzić. Ale ten środek winien znaleźć zastosowanie w razie konkretnej potrzeby, gdyby ilość parcelowanej ziemi nie mogła zaspokoić tych zgłaszających się, którzy mają odpowiednie na nabycie fundusze własne lub pożyczone. Wynagrodzenie zaś za uwłaszczenie winno być słuszne, bo jeżeli odbiera się jednostce w imię interesu publicznego, to nie można na nią nakładać szczególnych ofiar majątkowych — w myśl zasady równości obywateli.

Również w dążeniu do wykazania się gorliwością wobec wyborców, projekt ustawy usiłował usunąć z niej wszystko, co mogłoby skreślać władzę państwową przy rozwijaniu działalności. Podważał w ten sposób podstawy ustroju państwowego — praworządność, poczucie prawne. Bez możliwości odwołania się do kontroli bezstronnych sądów, urzędy miały otrzymać prawo oznaczania, które majątki mają być w danym roku wywłaszczone, w jakiej wysokości i postaci — gotówką czy w rencie — wynagrodzenie za wywłaszczenie ma być wypłacone, które majątki są uprzemysłowione, a więc wolne od przymusu parcelacji i wywłaszczenia itd. Takie przepisy ustawy wprowadziłyby do administracji państwowej ogromną korupcję i demoralizację, otworzyłyby pole do szantażu i zemsty partyjnej lub osobistej, do niebezpiecznych protekcji, posłów i dygnitarzy.

Piętno polityczne projektu ustawy zagraża jej zadaniom, zwyciężyć może jej cel.

## Nasz dział szkolny.

Pismo nasze od szeregu lat poświęcało sporo miejsca sprawom szkoły i nauczycielstwa, wiedząc i uznając, że są to sprawy ogromnej doniosłości. Szczególnie ważne są one obecnie, w chwili kształtowania się szkoły polskiej na własnych podwalinach. Obecnie postanowiliśmy poświęcić im w naszym piśmie stałe miejsce na razie w objętości jednej kolumny co drugi tydzień. Nowość tę powitają niezawodnie z zadowoleniem liczni nasi czytelnicy z szeregów nauczycielskich.

Do współpracownictwa w sprawach szkolnych zaprosiliśmy najwybitniejszych pedagogów polskich, a redakcję powierzyliśmy znanemu autorowi i znawcy szkolnictwa, prof. Królikowskiemu.

Żywimy nadzieję, że pismo nasze stanie się nie tylko rzecznikiem najżywościjszych spraw szkoły i nauczycielstwa, ale odegra doniosłą rolę pośredniczącą między ogółem społeczeństwa a tymi, którzy w kuźnicy ducha kształtują młode charaktery i wykuwają chwalebą przyszłość Polski.

## O konieczność oszczędności.

Z inicjatywy Narodowej Organizacji Kobiet odbyło się dnia 1. października br. w lokalu tejże Organizacji posiedzenie przedstawicieli zrzeszeń społeczno - narodowych wraz z delegatami instytucji finansowych, dla omówienia gospodarczego położenia państwa i koniecznej akcji sanacyjnej obecnych stosunków.

Zebranie zainicjował Przewodn. N. O. K. P. Demelówna, przedstawiając w bardzo szczegółowym referacie obecną sytuację gospodarczą Państwa i jej przyczyny, oraz poddając myśli w kierunku szybkiego zlikwidowania przesilenia gospodarczego.

Po szczegółowej dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni, ustalono jako pierwszą konieczność wprowadzenia jak najdalej idących oszczędności w życiu prywatnym, oraz bojkot luksusowych wyrobów zagranicznych.

Dla przeprowadzenia akcji na szeroką skalę, celem uświadomienia całego społeczeństwa, zwołują połączone Stowarzyszenia kobiece wielkie zebranie obywatelskie do sali ratuszowej na dzień 11. października br.

Ze względu na doniosłą wagność sprawy zarówno dla Państwa, jak i dla całego społeczeństwa, należy inicjatywę Narodowej Organizacji Kobiet powitać jak najserdeczniej i należeć się spodziewać, że w projektowanym zebraniu nie zabraknie nikogo, komu dobro Państwa i społeczeństwa na sercu leży.

Top.

## List z Zakopanego

(Korespondencja własna „Słowa Polskiego“.)

Zakopane, 29 września br.

Słynna jesień polska, a jeszcze słynniejsza tatrzańska, zawiodła nas nieco w tym roku. Pierwsza połowa września była wprost rozpaczliwa — druga znacznie lepsza, ale i tak dużo jej brakowało do tej pięknej, ba cudnej jesieni tatrzańskiej... W pierwszej połowie deszcz padał niemal codziennie, zimno dokuczało nam okrutnie, a w górach śnieg co parę dni nanowemu ubielający szczyty górskie i wyższe regle, przypominał zbliżającą się zimę. Druga połowa września starała się poprawić do brą dotąd reputację jesieni tatrzańskiej i darzyła nas pięknymi, słonecznymi i ciepłymi dniami... W ostatnich dniach dopiero zaczęły buki na reglach czerwienieć, stwarzając u podnóża Tatr rze czywisty krajobraz jesieni. Szkoda tylko, że dwa razy więcej wiatry halne, stopiły w górach doszczętnie śnieg, stracił na tem bowiem krajobraz, chociaż zyskali turyści, którzy mogą jeszcze korzystać z ostatnich dni jesieni. Należy się bowiem liczyć z tem, że śnieg w górach łada tydzień, łada dzień już na dobre przypadnie.

Jesień tatrzańska urocza, słoneczna sucha — tchnie specjalnie w Zakopanem melancholią i smutkiem. Składa się na to wiele przyczyn. Dla jednych jest ona smutnem obliczaniem zawiedzionych nadziei z racji przewyżki rozchodów nad dochodami, dla drugich mniej materialistycznych smutną godziną rozstania... Mowa tu naturalnie o tych, którzy zostają, by w marciowych miesiącach — międzysezon — napędzać czas refleksjami na temat minionego i projektami na temat nadejść mającego sezonu...

Jesień tatrzańska jest bodaj że najładniejszą, po zimie porą roku — szkoda tylko, że tak mało ludzi z niej korzysta. — Prawda! rok szkolny zmusza wielu do wyjazdu, ale przecież jest jeszcze tyle ludzi w Polsce nieskrepowanych tym terminem, że mogliby jako tako wypełnić Zakopane. Poza Trzaską i Tatrzańską, gdzie grywają jeszcze orkiestry i odchodzą dancinigi — niema nic — a dzień przecież krótki — wieczory coraz dłuższe. Najwyższy czas, aby Zakopane pomyślało nad urozmaicheniem jesieni i utrzymaniem ciągłości między letnim a zimowym sezonem.

Zbliżająca się ku nam szybkimi krokami zima — nakazuje myśleć o przygotowaniach. Myśle naturalnie o przygotowaniach sezonowych, a nie o codziennych troskach związanych z okresem zimowym. Więc gmina naukczona smutnem doświadczeniem minionych lat, buduje na gwałt elektrownię. Roboty rozpoczęte w lecie tego roku, postępują bardzo szybko. Hala maszyn będzie na zimę gotowa i maszyny uruchomione. Zasługę w tem ponoszą sprężysty zarząd gminy z posłem Kozłowskim na czele, budująca firma i dzielny dyrektor elektrowni inżynier Kontrymowicz-Ogiński. Wybudowanie nowej elektrowni rozwiąże wreszcie kwestię oświetlenia. Przypuszczać należy, że skorzysta z tego i kolej i zdoła będzie się nareszcie na zaprowadzenie na dworcę oświetlenia elektrycznego.

Ważnem zagadnieniem zimowego sezonu, są urządzenia sportowe. Nad naprawą i wykończeniem skoczni narciarskiej pracuje się już od paru tygodni. Skape fundusze nie pozwalają jednak na doprowadzenie skoczni do stanu odpowiadającego, jej stanowisku w rzędzie skoczni europejskich. Prowizoryczna na razie, winda rozwiąże już w tym roku problem wyciągu zawodników na bieżnię — nie zastąpi ona jednak wyciągu elektrycznego. Wykończenie skoczni jest wprost palącą koniecznością. Po pierwsze chodzi o sport narciarski, po drugie interes Zakopanego. Posiadanie przez Zakopane skoczni tych rozmiarów, jak ta, stawia

## CO TO JEST KID (BRZDAĆ)?

Jest to film, na który czekała cała Polska od kilku lat, a który obiegając cały świat rozstawił szeroko imiona: cudownego dziecka artysty Jackie Coogana i genialnego reżysera Charlie Chaplina. 8497

Zakopane, pod względem sportowym w jednym rzędzie z zachodnio-europejskimi miejscowościami. Pamiętać powinien o tem w pierwszym rzędzie miejscowe czynniki rządzące, od których pomocy finansowej zależy przedewszystkiem los i byt, zagrożonej przez letnie ulewę, skoczni.

Niemniej ważną kwestją dla Zakopanego i sportów zimowych jest urządzenie toru saneczkowego i ślizgawki. O tych dwóch rzeczach powinno się też już pamiętać — gdyż czas najwyższy. Sezon zimowy w roku bieżącym zdaje się zapowiadać bardzo dobrze.

## Szapuri Saklatvala.

(Korespondencja własna.)

Londyn, wrzesień. 1925 r.

Zgoła nieangielskie nazwisko tego M. P., member of parliament, członka parlamentu angielskiego — i to ze stołicy państwa, z Londynu, z dzielnicy ubogiej Battersea, stało się głośne w ostatnich dniach. Szapuri Saklatvala, Hindus z najniższej warstwy Parsów, która zmarłych na „Wieżach milczenia“ pozostawia sepm na pożarcie, jedyny komunistyczny poseł w londyńskiej Izbie gmin, dumnym Anglikiem przez złośliwość komunistyczną, jako symbol równouprawnienia narzucony na reprezentanta, miał jechać do Warszyny na koszt rządu, jako członek delegacji angielskiej na zebranie Unji międzyparlamentarnej. Stąd w świecie politycznym z obu stron Atlantyku wznawa i oburzenie nie małe. Dwaj konserwatywni członkowie delegacji angielskiej rzekli się swojej misji, nie chcąc jechać z zaprzysięgłym wrogiem imperium.

Oto jak się wyraził ten Hindus w jednym ze swoich przemówień przedwyborczych: „Te psy, arystokraci brytyjscy, po całym świecie nakradli, ile się tylko wlezie i wszystko to nazwali imperium brytyjskiem. Każdej chwili gotowi są kraść dalej, a parlament angielski ma stać na straży tego składu rzeczy skradzionych, ma pilnować, by ograbieni nie mogli się upomnieć o swoją własność“. A kiedyindziej znów wołał: „Chcemy podeptać poplamiony

krwią sztandar brytyjski“. „Jestem najbardziej stanowczym i nieprzejeźdnym przeciwnikiem sztandaru brytyjskiego i brytyjskiemu imperializmowi“ — Oto parę soczystych powiedzeń posła londyńskiego, które tłumaczą oburzenie wywołane sprawą jego misji.

Afera wyjazdu Saklatvali do Ameryki zakończyła się marazmem w ten sposób że rząd amerykański odmówił mu prawa wjazdu, przeciw czemu poseł komunistyczny uroczyście zaprotestował. Aktualnym jednak pozostał problem komunizmu angielskiego.

Optymiści powiadają, że komunizm w Anglii pozbawiony jest znaczenia i wpływów, że zwolenników w większej ilości ma jedynie w paru szkockich okręgach górniczych i w kilku miastach portowych.

Inni jednak zwracają uwagę na coraz to cięższą sytuację gospodarczą Anglii, na rosnącą szybko liczbę bezrobotnych, na radykalizowanie się partii pracy, która z lewego skrzydła liberałów przedzierzgnęła się w stronnictwo socjalistyczne o niejednokrotnie bardzo skrajnym zabarwieniu, i przypominają, że na gruncie ekonomicznych niedomagań i przesileni krzewi się i wzrasta komunizm, zwłaszcza w kraju o tak wysokim procencie ludności robotniczej, jakim jest Anglia.

Szapuri Saklatvala może jeszcze w przyszłości odegrać pewną rolę.

## Austria chciałaby zapomnieć o wojnie

(Korespondencja własna.)

Wiedeń, we wrześniu

Austriacy nie byli nigdy wojowniczo usposobieni. A zwłaszcza wiedeńczycy. Łatwe przyjemności, beztroska atmosfera Prateru, lekki bummel na Kärntnerstrasse i Ringach, wystarczały zawsze wiedeńczykowi do wytworzenia dobrego humoru, który budował mu złote mosty nad państwowym „Schlendrianem“ i zgryzotami t. zw. austriackiego gadania.

Po wojnie, pod wpływem odtłuszczającej kuracji sanacyjnej która „udała“ się oberarzłowi z ramienia Ligi Narodów, drowi Zimmermannowi, nad wyraz świetnie, pacjent t. austro-wiedeńczyk wyzdrowiał tak gruntownie, iż o mało nie stracił swego niezawodnego humoru.

A humor ten był mu bardzo potrzebny. Zwłaszcza, gdy nie stało środków na dotychczasowy tryb życia.

Wiedeń obecny nie jest już Wiedniem przedwojennym. Prawda, wszystko stoi na swym miejscu, i Ringi i Graben, i Opera i kawiarnie... ale brak humoru, szynków i beztroski. Miasto i ludzie zaspędlili się. Drożyzna, brak zajęć i dochodów, kłopoty wewnętrzne uczyniły z wiedeńczyków potroszę sensatów. Wesoły monde, buntujący się wieczorami i nocami w przytulnych lokalach barów, restauracji i varietes składa się może w 10% z tubylców: większość to międzynarodowi gentlemani-rozmaitej kondyty.

Jedno tylko pozostało Wiedniowi — zamiłowanie do muzyki, tak koncerto-

wej, symfonicznej, jak i wojskowej. Ale i tej ostatniej odmianie produkcji muzycznych grozi niebezpieczeństwo sanacji. Wiedeń bowiem a przytem Wiedeń chrześcijańsko-demokratyczny i mieszczański projektuje skasowanie „armii“. — Armia austriacka składa się aż z 4 dywizji o łącznej sile 20.000 ludzi. Ale że służba w szeregach trwa lat 12 i żołnierz zawodowy jest drogi a budżet austriacki chudy, przeto chrz. demokraci projektują skasowanie armii, a podwyżkę pensji urzędniczych z powstałych oszczędności.

Gdy nie stanie armii, znikną i orkiestry wojskowe których produkcje muzyczne na placach i skwerach Wiednia wydają się mieszkańcom niezbędną atrakcją dni świątecznych.

Bakcył oszczędności zaszczerpiony przez dra Zimmermanna przyjął się, jak widać, bardzo dobrze.

Z propozycją przeciw skasowaniu stała armii wystąpili jednak... socjaliści. Z argumentami oszczędnościowymi swych przeciwników rozprawiają się przy pomocy argumentów politycznych.

— Nasza armia, mówią socjaliści, nie zagraża nikomu. Państwu zaś jest potrzebna, dzięki niej możemy się nie obawiać ewent. zamachów na republikę. Te trochę wojska zabezpiecza kraj przed groźbą zaburzeń i zamieszek wewnętrznych.

Paradosana sytuacja! Prawie społeczna domaga się zupełnego rozbioru-

nia i zmniejszenia armii w imię oszczędności — lewica socjalistyczna walczy o utrzymanie armii w imię bezpieczeństwa wewnętrznego.

Dr. Zimmerman może sobie pozwolić: znalazł pojętnych uczniów, którzy prześcignęli mistrza.

## Dochodowość marynarki żaglowej.

Nad korzyścią, jaką może przynieść własna flota handlowa, warto się bliżej zastanowić. Sprawa ta zasługuje chyba na bliższą uwagę, dokładniejsze studia i na urobienie pocztu. Tembardziej, że organizowanie jej można i należy rozpocząć od najprymitywniejszej, ale i najtańszej floty żaglowej. Dopiero gdy ta należycie wyrobi stosunki, gdy wypracuje zakres działalności, można będzie przystąpić do zakupu większych statków parowych.

Otóż koszt zakupu jednego żaglowca z motorem pomocniczym o ładowności 400 tonn wynosi około 100.000 zł. Jeżeli użyjemy go do przewozu zboża, do Norwegii i śledzi z powrotem jeżeli przyjmujemy, że każda podróż taka będzie trwała około miesiąca — zestawienie dochodów i wydatków będzie wyglądało jak następuje:

|                               |            |
|-------------------------------|------------|
| Załoga: kapitan               | 500 zł.    |
| oficer                        | 400 zł.    |
| 6 marynarzy                   | 600 zł.    |
| 2 mechaników                  | 300 zł.    |
| wyżywienie                    | 850 zł.    |
| ładowanie i wyładowanie zboża | 2800 zł.   |
| śledzi                        | 3600 zł.   |
| opłaty portowe                | 1120 zł.   |
| administracja                 | 280 zł.    |
| ropa do motoru                | 840 zł.    |
| amortyzacja (mies.)           | 1000 zł.   |
| asekuracja                    | 500 zł.    |
|                               | 12.090 zł. |

|                 |            |
|-----------------|------------|
| Dochody:        |            |
| fracht na zboże | 6720 zł.   |
| fracht na ryby  | 8680 zł.   |
| Razem           | 15.400 zł. |
| wydatki         | 12.690 zł. |
|                 | 2710 zł.   |

|                             |          |
|-----------------------------|----------|
| Do czego doliczyć należy    |          |
| premię udzieloną przez rząd | 1000 zł. |
| Razem                       | 3700 zł. |

Ponieważ takich obrotów zrobić można co najwyżej 12 rocznie — roczny zysk z przedsiębiorstwa wynosi 44.520 złotych.

Sprawa przedstawi się jeszcze korzystniej, jeśli zważymy, że statki tego rodzaju łatwo bardzo obciążyć zagranicę hipoteką do 60 pro. W takim razie procentowy zysk podnosi się bardzo znacznie.

Kupno większych statków wymaga większego kapitału. Statek o ładowności około 2000 tonn będzie już kosztował około 300.000 zł. Ale koszt eksploatacji wzrastają bardzo nieznacznie. Frachty zaś w czwórmasób.

Dotychczas, pomimo tak korzystnej kalkulacji, niema poza „Lwowem“, który jest statkiem szkolnym, ani jednego polsk. żaglowca. Czy nie znajdzie się nikt, kto by chciał z małych początków, wielkiej, bardzo wielkiej rzeczy dokonać?

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)



8472n

PAMIETAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Zwierzyniec w Poznaniu

(Ze sprawozdania za rok 1924).

Jedyny w Polsce zwierzyniec po- znański rozwija się pomyślnie dzięki pracy i ofiarom nielicznych ludzi, którzy doceniają wartość zwierzynca jako instytucji naukowo-kulturalnej.

W sprawozdaniu za rok 1924 czytamy, że największe wydatki spowodował remont pawilonów, zagród i klatek. Między innymi odnowiono grun- townie stajnie i ogrodzenia dla wiel- bładów, domek dla lwów morskich, za- grodę dla żubrów rozszerzono znacz- nie. Zbudowano chłodnię do przechowywania mięsa dla drapieżników, a celem większego ożywienia zwierzyni- ca wystawiono trzy duże gołębniki.

Zwierzostan powiększono przez za- kup następujących okazów 1 para niedźwiedzi polarnych, lampart, niedź- wiedz malajski, niedźwiedz tybetański, pawian, 1 para żeb, 1 para ostrobrec- wek czarnych, ocelota, 2 pary agutów, pawian Sfinks, osioł Kiang, 6 małp Re- sus, 2 lamy, 2 ichneumony, 2 mangusty, 4 lwy morskie, 97 sztuk papug, bażan- tów i ptactwa wodnego. Jako najcen- niejszy nabytek należy wymienić tutaj 1 parę żubrów, która dnia 1 czerwca 1924 powiększyła się o jedną sztukę.

Prócz tego otrzymał Ogród Zoolo- giczny w r. 1924 następujące dary w zwierzętach: zarząd lasów Kórnickich 2 myszolewy, majątek Potulice 1 żo- raw, dr. St. Wojciechowski, Horoden- ka 2 orły stepowe, Teodor Klossowski, Warszawa 1 małpę (Koczkodan), Sar- nowski, Siemianowice 2 myszolewy, komenda Policji P. w Równem 1 bor- suk, książę Karol Radziwiłł 2 czarne bo- ciany, M. Chachanowicz, Rogoźewo 1 sowę płomykówkę, A. Popiela, Jano- wiec i jeź, S. Tennenbaum Warszawa 1 świstak, fabryka wyrobów ceramicz- nych w Krotoszinie 1 tchórz, młyn Dworzysko 1 żoraw, A. Radziszewski, maj. Jankowy 3 tchórze, komenda Po- licji P. Tarnopol 1 sęp płowy, Komitet dla spraw hodowli drobiu, Warszawa 1 bocian, Józef Wiktor, Nowa Wieś, Małopolska 1 kuna, Konstanty Rouba, Chojnica 1 pchacz, Jan Rytel, Warsza- wa 1 myszolew, dr. A. Białorzeski, Środa 1 bocian.

Ciężka i długotrwała zima przeżyły wszystkie zwierzęta stosunkowo zdro- wo. Jednakże wśród lata poniósł Ogród Zoologiczny dotkliwe straty. Najpowa- żniejszą z nich był zgon wielkiego sło- nia „Cohna”, który zeszedł wskutek silnej sklerozy i gangreny powstałej od rany na podeszwie przedniej le- wej nogi. Najpiękniejszy wielbłąd dwu- garbny dar p. Prezydenta Wojciecho- wskiego zeszedł nagłe wskutek wiel- kich twardych wrzodów tuberkulicz- nych na wątrobie, śmierć młodej bi- zonki spowodowała choroba nerek i przewodu moczowego, a jeden lew morski zeszedł wskutek zapalenia jelita grubego. Ogólnie zeszło przez cały rok 1924 — 46 ssaków i ptaków.

Pod koniec roku zwierząt było 521 sztuk w 181 gatunkach. Ogród Zoolo- giczny posiada własnej roli 27 morgów, a dzierżawi od miasta 70 i pół morgów.

Dary w naturaljach złożył cały sze- reg ofiarodawców, których nie sposób wyczerpująco wymienić.

Koncerty wykonane przez orkiestry wojskowe, odbywały się w niedziele i święta i w każdą środę począwszy od 1 maja aż do końca września. Jako nad- zwyczajne urządzenie odbył się dnia 7 września „Wieniec” wykonany przez Towarzystwo Śpiewu „Halka”. Czysty zysk z tego przedstawienia wynosił o- kragło 5.000 zł.

Jedną z firm założyła bezinteresow- nie elektryczne oświetlenie w całym zwierzyni.

W roku 1924 odwiedziło Ogród za ka- żdorazowym opłaceniem wstępnego 169.209 osób, bezpłatnie zaś 13.112 dzieci szkolnych i 5.554 żołnierzy. W dniu 1 maja ub. r. odwiedził Ogród Pre- zydent Rzeczypospolitej St. Wojcie- chowski, a żegnając się wyrzekł te słowa: „Nie spodziewałem się, że ma- cie taki piękny Ogród”.

W imię słusznej i wielkiej sprawy narodowej życzyć sobie należy, aby ten piękny Ogród otoczyła troskliwa opieka cała Polska i by go niebawem

też cała Polska poznała jako swój wielki dorobek ducha.

Przemyśl, w październiku 1925.

Józef Władysław Kobylański.

## Wiec ogólnie akademicki w sprawie opłat.

Wczoraj odbył się w sali Filharmonii wiec ogólnie-akademicki, zwołany przez Lwowski Komitet Akademicki w spra- wie nadmiernych opłat egzaminacyj- nych i doktorskich.

Wiec zajął prezes L. K. A. p. Mon- talbetti, poczem zaproponował na prze- wodniczącego wiecu p. Grzegorzczaka, prezesa Ak. Centrali Samopomocowej.

Referat wygłosił p. Sosnowski, przed- stawiając trudne położenie materialne młodzieży ak., które pogarsza jeszcze nowe rozporządzenie Minist. W. R. i O. P. W związku z tem p. Sosnowski zgło- sił rezolucję, w której wiec wypowiada się przeciwko nowym opłatom oraz do- maga się od Minist. W. R. i O. P. po-

przestania na opłatach, obowiązujących w z. roku ak.

Przeciwko tej rezolucji wypowie- dzieli się przedstawiciele lewicy aka- demickiej, którzy rozzuchwaleni osta- tnim wiecem ogólnie-ak. w Warszawie, przedstawili drugą rezolucję, grożącą trwałym strejkami. Rezolucja ta, w for- mie swej przypominająca bolszewickie ukazy, spotkała się z ostrą krytyką ca- lego szeregu mówców, którzy napię- tnowali metody panów socjalistów, u- siłujących na wiecu ak. przemycić swo- je zbankrutowane hasła.

Wiec przyjął olbrzymią większością głosów rezolucję, zgłoszoną przez p. Sosnowskiego; zaś wykonanie jej pole- cił Lwowskiemu Komitetowi Ak.

## Wiadomości bieżące.

Lwów, 7 października.

### TEATR WIELKI.

Środa 7 października „Trubadur” opera w 4 aktach J. Verdiego.

Czwartek 8 października „Zaczarowane koło” baśń dramatyczna w 5 akt. L. Rydla. Piątek 9 października „Codziennie o pię- tej” premiera. Farsa w 3 aktach M. Hennequin’a i P. Veber’a.

Sobota, 10 października, o godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy znizonych, „Zaczarowane koło”, baśń dramatyczna w 5 akt. Lucjana Rydla. — O godz. 7.30 wiecz. „Codziennie o 5-tej”, komedia w 3 akt. M. Hennequina i P. Veber’a.

Niedziela, 11 października, o godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy znizonych, „Romans zeszytowany”, komedia w 3 akt. z prologiem Jerzego Kaisera. — O godz. 7.30 wiecz. „Tosca”, opera w 3 akt. G. Puccini’ego. Występ Marcellego Sowiłskie- go.

### TEATR NOWOŚCI.

Środa 7 października „Noc Antonii” ko- media w 3 aktach 4 odsłonach M. Len- gyeł’a.

Czwartek 8 października „Lyzistrata” operetka w 3 aktach Pawła Lincke’go.

Piątek 9 października „Noc Antonii” ko- media w 3 akt. 4 odsłonach M. Lengyeł’a.

Sobota, 10 października „Dwaj mężowie Pani Marty”, komedia w 3 akt. Feliksa Gandera.

Niedziela, 11 października, o godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy znizonych „Taniec o północy”, sztuka w 4 akt. Ka- rola Mere. — O godz. 7.30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty”, komedia w 3 akt. Feliksa Gandera.

Niedziela, 11 października „Dwaj mężo- wie Pani Marty”, komedia w 3 akt. Felik- sa Gandera.

Początek przedstawień wieczornych o godz. 7.30, popołudniowych o godz. 3.30.

### Do P. T. Prenumeratorów!

Zawładamy, że o ile do dnia 15 października nie otrzymamy prenumeraty za październik, to z d. 16 października wstrzymamy wysyłkę dziennika tak P. T. Pre- numeratorom zamiejscowym, jak i miejscowym.

— Do odebrania w naszej Admini- stracji są następujące składki, w środę, każdego tygodnia, między godz. 5—7 popołudniu:

Towarz. Dzieci na Wieś zł. 58.83; Na II. Dom Techników 50; Polska Bratnia Pomoc, Gdańsk 18; Pomoc Akademio- ka 83; Dzieci z Zbrucza 16.40; Przy- tulisko Braci Albertów 26; Komitet im. Rutowskiego 100; Rodzina Sieroca 20; Budowa kościołów we Wschodniej Ma- polsce 20; Tow. Szkoły Lud. 130.50; Bratnia Pomoc słuch. Akadem. Weter. 40; Czerwony Krzyż 11.11; Seminar- jum duchowne im. Błazewskiego 19.97; Kaplica Ks. Błazewskiego 11.11; Fun- dusz sprowadzenia zwłok Słowackiego 23 zł.

### WIERSZEM.

## Praca przy budowie.

Od trzech lat pod moim domem trwa [wielka budowa;

Podobno kamienica ma tam stać [nowa,

Lubię czasem ciekawie z okna rzucić [okiem,

By wiedzieć, czy ta praca rażym kłęb [krokiem,

Teraz właśnie pod oknem moim od [lucy,

Stanęli pracownicy czterech robotnicy.

Pewno ręce w murarce mają bardzo [biegle —

Oto jeden nakłada pomalutku cegłę.

Pomalutku, pomalutku — zda się w cegłę [dumcha...

(Boi się, by jej nie zbść, bo cegła jest [krucha,

Drugi stoi i gwiżdże. (On smuciennie [bada,

Czy tamten należycie tę cegłę układa.)

Trzeci stoi i śpiewa. (On znowuż za- [ciera,

W kontrol tego pierwszego z boku kon- [trolera.)

Czwarty siadł i klnie mocno na muru [krawędzi,

(On pilnuje, by tamtym nie skradli na- [rzędzi.)

Janek.

Iłusz Korzeń z Białegostoku, Jakób Klang z Wiednia, Karol Halpern z Berlina, Ju- lian Geisler z Częstochowy, Onido Groh- mann z Starobacka, Karol Gregor z Ho- stine, Bernhard Ehwald z Wiednia, Hlanus Kern z Opawy, Florian Bylicki z Abauj- szanto, Helena Durkalec ze Stryja.

— Zmarli we Lwowie. Leszczyńska Jo- anna, b. nauczycielka l. 93 — św. Zofii 11a; Artymowicz Władysław, c. posterunkowe go 18 lat — szpital powsz.; Kurylewicz Karolina, żona dozorczy l. 52 — Akademi- ka 15; Kotarba Jan, stolarz l. 29 — szpital powsz.; Nowczan Jędrzej, zarobnik l. 38 — szpital powsz.; Grün Ewa, na utrzymaniu rodziców l. 27 — szpital powsz.; Bronis- lewicz Aleksander, pomocnik piekarski l. 19 — szpital powsz.; Gafka Roman, syn robo- tniczy, 4 mies. — św. Kingi; Terlecka Aga- ta 6 lat — szpital św. Zofii; Peleniak Zo- fja, dozorczyń l. 64, szpital powsz.; Szkor but lko, rolnik l. 26 — szpital powsz.; Ky- rylowicz Andrzej, rolnik l. 20 — szpital po- wszeczny; Jaremkó Helena, żona strażni- ka plantacji miejskiej l. 61 — Plac powy- stawowy; Ziembkiewicz Kazimierz, b. urzę- dnik myta l. 80 — Kurkwa 57; Liberda Otton, urzędnik l. 29 — Stroma 3.

— Teatr Semafor, którego inaugu- racyjne przedstawienie odbyło się w poniedziałek, wywarł na licznie ze- branej publiczności bardzo korzystne naogół wrażenie. Obszerniejsze spra- wozdanie o tej nowej placówce kul- tury teatralnej we Lwowie odkłada- my do następnego numeru.

— Przedłużenie terminu konkursu teatralnego. Termin konkursu na u- twór sceniczny, rozpisanego z okazji 25-letniej rocznicy powstania lwow- skiego teatru, wyznaczony początko- wo do 1 września, został ostatnio prze- sunięty do 1 grudnia br. ze względu na to, że kilku wybitnych autorów drama- tycznych odniosło się do prezydium miasta z tem, że wykańczają swoje u- twory i dopiero po dotychczasowym terminie będą je mogli wnieść na ręce prezydium. Zaznaczyć należy, że już dotychczas wniesiono olbrzymią ilość utworów dramatycznych.

— Zamiast wieńca na trumnie śp. b. Rektora Politechniki Lwowskiej Prof. Gustawa Bisanza, składają na rzecz II Domu Techników zlp. 20 studenci Poli- techniki. L. B., A. O., M. R., B. S., F. S., K. S. 8514

— Przed procesem Steigera. W dniu 12 bm. jak już o tem donosiliśmy, roz- pocznę się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw St. Steigerowi, o- skarżonemu o zamach na p. Prezyden- ta. Rozprawę prowadzić będzie s. o. Franke, oskarżać prok. Hryniewicz

— Przyjechali do Lwowa. Hotel Georgea: Dr. Jerzy Burliga z Krakowa, Stanisław Rudrof z Brodów, Stanisław Golde z War- szawy, Bernard Dobrzyński z Częstocho- wy, Stanisław Sekulski z Warszawy, An- na Dzięga z Nowego Jorku, ks. Czesław Oraczewski z Poznania, Włodzimierz So- łojew z Średniej wsi, Stanisław Kartowski z Horynia, Rudolf Zeiszig z Wiednia, Dr. Fritz Heinrich z Norymbergi, Witold Gliń- ski z Warszawy, Sándor Gergely z Buda- pesztu, Wanda Herald z Poznania, Ferdynand Rausch z Łodzi, A. Baumöhl z Wie- dnia, Mieczysław Olszański z Tarnopola.

Hotel Krakowski: Władysław Różycki z Wiednia, Karol Wunderlich z Wiednia, Ludwik Zeidler z Wiednia, Rafał Zehetner z Wiednia, Zyfryd Kochler z Poznania, Ju-

bronić zaś dr. Grek, dr. Landau i dr. Natan Loewenstein. Objęcie obrony przez dr. Loewensteina, który od lat kilkunastu nie zajmuje się obroną i w ogóle praktyką adwokacką, jest rozmaicie komentowane. Jedni sądzą, że ten angielski filar żydów - asymilatorów chciałby odegrać jeszcze jakąś rolę polityczną i dlatego zabiega o poparcie sjonistów, którzy szczególną troską otaczają osobę Steigera inni znów twierdzą poprostu, że w starym Nacie odezwał się głos krwi, i tą obroną pragnąłby wynagrodzić całą swą dotychczasową działalność polityczną. I to zdaje się najtrafniejsze.

— **Afera Mazagi.** Wczoraj o godz. 1 popoł. jak zresztą donosimy o tem na innym miejscu, wypuszczono na wolną stopę bez kaucji właściciela Mazagi Pistynera. Kurzera, pomimo proponowanej przez niego wielkiej kaucji zatrzymano nadal w więzieniu śledczym. Dodać należy, że Pistyner próbował początkowo wywrzeć nacisk na sąd groźbą zamknięcia fabryki i rozpuszczenia falangi robotników. Potrafiono mu jednak wytlómaczyć, że manewr ten nie wieloby mu pomógł, a nawet może utrudniał sytuację, że gdy śledztwo dojdzie do tego stadium, że przebywanie Pistynera nie pokrzyżuje śledztwa, będzie mógł prosić o wypuszczenie go z więzienia. I wczoraj Pistyner doczekał się tej chwili.

— **Kryminalny typ.** Franciszka Szefangiewiczowa, zamieszkała przy ul. Stromej 1. 6 doniosła policji, iż Wiktor Kasaraba, zamieszkały przy ul. Podzamcze 1. 6 przyszedł wczoraj wieczorem do jej mieszkania, a wywoławszy jej córkę Paulinę na ulicę, począł ją bić, przyczem nożem pociął płaszczycz dziewczynki. W obronie córki stanęła donosząca, którą brutal uderzył tak silnie w piersi, iż padając na bruk złamała lewą rękę. Szefangiewiczowa, opatrzona przez Pogotowie Ratunkowe, pozostała w opiece domowej. Za zbiegłym Kasarabą czyni policja poszukiwania.

— **Aresztowanie dwóch awanturników.** Policja aresztowała wczoraj Kazimierza Pludrakowskiego i Władysława Celę, którzy w stanie pijanym wywołali wielką awanturę i zbiegowisko.

— **Dwa zamachy samobójcze.** W dniu wczorajszym o godz. 11-tej z drugiego piętra kamienicy nr. 7 przy ul. Kłuszyńskiej rzucił się na bruk w zamiarze samobójczym Józef Krawiec, liczący 27 lat. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go w stanie groźnym do szpitala. Powód desperackiego czynu nieznany. — Drugi wypadek zamachu samobójczego wydarzył się na Pasiakach Łyczakowskich, gdzie odebrała sobie życie przez powieszenie żona restauratora Marjańska. Powód nieznany.

— **Poparzenie.** Mirosław Szymański służący w restauracji Skowrona przy ul. Kopernika 1. 3 przez własną nieostrożność uległ ciężkiemu poparzeniu w kropem. W stanie groźnym karetka Pogotowia przewiozła go do szpitala.

— **Z sali szpitalnej.** Do tutejszego szpitala przywieziono wczoraj z Rawy Ruskiej, zajętego tam w „Polsko-belgijskim towarzystwie drzewiem” robotnika Stefana Jabłońskiego, któremu spadające drzewo zmiażdżyło prawą nogę i obie ręce. Stan przywiezionego groźny.

— **Z kroniki kradzieży.** Nieznany sprawca skradł wczoraj na ul. Kopernika z kieszeni Betti Zeitmann skórzany, żółty portfel, zawierający 30 dol. amer. — Z mieszkania Róży Rothstein przy ul. Kazimierzowskiej 1. 26 skradziono szpilkę z brylantami wartości 200 zł.

— **Z sali sądowej. (Wyrok).** Rozprawa przeciwko Mikołajowi Pawłowowi oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo popełnione na weselu w Wielkopolu zakończyła się wczoraj popołudniu. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie w kierunku morderstwa i usiłowanego morderstwa, a zaświadczili natomiast pytanie w kierunku zabójstwa i za to Trybunał skazał

go na 4 lata ciężkiego więzienia. Obrońca dr. Głuszkiewicz zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

— **Lepiej późno, niż nigdy.** Pewnego wieczoru pani A... celebrowała w swym pałacu jeden ze słynnych obiadów literackich.

Jules Simon wykladał właśnie w ogólnych zarysach treść swej doktryny, gdy w pewnej chwili Renan uczynił gest zamierzając zabrać głos.

— Chwileczkę, panie Renan, wtrąciła pani A... wysłuchamy pana z przyjemnością.

Jules Simon mówił, skończył, gdy podano do stołu kawę i likiery. A wtedy pani domu:

— Zdaje mi się, panie Renan, iż chciał pan zabrać głos?

— Tak pani, odparł Renan, chciałem prosić o drugą porcję kremu!

## Golda i Iwan, dziecko i kryminal.

Lisko. (Tel. wł.) Policja aresztowała w dniu wczorajszym w Dźwiniaczu

Dolnym, w tutejszym powiecie, Goldę Klein, córkę miejscowego zamożnego gospodarza za dzieciobójstwo. Golda pozostawała w bliższej znajomości z parobkiem Iwanem Czerewniczkim, a gdy onegdaj powiła dziecko, uduł ją zaatakwszy mu usta poduszką. Aresztowaną Goldę odstawiła policja do sądu w Lisku.

## Spostrzeżenia meteorologiczne.

Obserwatorium astronomiczne Politechniki lwowskiej.

| 6 październ.     | 7 rano | 1 popoł. | 9 wiecz. |
|------------------|--------|----------|----------|
| Ciepłota w mm    | 736.6  | 738.2°   | 737.6    |
| Temperatura w C° | + 5.2° | + 9.8°   | + 6.9°   |
| Kierunek wiatru  | WNW    | NW       | WSW      |
| Wiatr. km/godz.  | 8      | 16       | 8        |

Temperatura najwyższa +10.1° C, najniższa + 5.2° C.

Uwaga: Pogoda.

Godziny podane według południka lwowskiego (n. p. 7 godz. czasu lwowskiego = 6 g. 24 m. środk.-europ.)

Oznaczenie kierunków wiatru N = północ, E = wschód, S = południe, W = zachód.

## Dr. Adolf Kolnik — za kratkami lwowskiego więzienia.

Po długich pertraktacjach z władzami austriackimi dr. Kolnik poniedziałkowym rannym pociągiem odstawiony został przez dwóch agentów wiedeńskiej policji do Lundenburga, gdzie go odebrali dwaj wywiadowcy krakowscy. Ze Lwowa wyjechał do Krakowa w poniedziałek wyw. Malawski ze st. przod. Kowalskim i ci przystawili Kolnika w dniu wczorajszym w południe do Lwowa, gdzie na głównym dworcu nadkom. Bodnar wydał zarządzenie wyprowadzenia eskortowanego Kolnika tylnym wyjściem, poczem obaj funkcjonariusze policyjni samochodem przewieźli go do więzienia Sądu karnego przy ul. Batorego.

Po godz. 1-szej przystawiony został dr. Adolf Kolnik do sędziego Słowikowskiego. Aresztowany średniego wzrostu brunet, odziany w nową kurtkę skórzaną i ubrany w sportowe, mrużąc nerwowo oczyma stanął przed sędzią śledczym, patrząc z zakłopotaną miną na rzecznika prawa.

— Czy dr. Kolnik? — zapytał sędzia Słowikowski wywiadowców.

— Tak! — brzmiała odpowiedź.

— Zaprowadzić go natychmiast do więzienia!

I dziwnym zbiegiem okoliczności w podwórzku więziennym spotkał się dr. Kolnik z Pistynierem, który o tej samej porze na podstawie uchwały Izby radnej, zatwierdzonej przez Sąd apelacyjny wypuszczony został na wolną stopę bez kaucji.

Kolnik chciał coś przemówić do Pistyniera, towarzyszący mu jednak dozorca więzienny nie dopuścił do rozmowy.

Ponieważ w więzieniu śledczym pozostaje jeszcze Kurzer, którego pomimo ofiarowania wysokiej kaucji nie wypuszczono na wolną stopę, zarząd więzienia otrzymał polecenie, by przy padkiem Kolnika nie umieszczono w tej samej celi.

Po chwili u sędziego śledczego zjawiała się żona Kolnika i szwagier jego z prośbą, by pozwolono aresztowanemu dostarczyć pościeli. Wczoraj popołudniu sędzia śledczy Słowikowski przesłuchiwał dra Kolnika. Przesłuchiwanie trwało do późnego wieczora i nie zostało jeszcze ukończone.

==○==

## „Ojciec złodziej — matka lekkich obyczajów”.

Przełożona SS. Felicjanek przy ul. Sieniawskiej 1. 1 doniosła wczoraj komisarjatu III., iż nieznana narazie kobieta pozostawiła pod bramą klasztoru dwóch chłopców w wieku około pięciu lat, pozostawiając w ich rękę kartkę następującej treści:

„Do łaskawej Mateczki!

„Proszę Mateczki ja jestem bez utrzymania i nie mam z czego dzieci utrzymać, ojciec jest złodziej, a matka prostytutka. Ojciec ma pięć lat wię-

zienia, matka niema z czego się utrzymać, cóż mam z nimi zrobić. Proszę ich umieścić w jakimś zakładzie, bo są przynależni do Lwowa oraz załączam ich przynależność. Proszę mnie nie szukać, bo ja ich nie mogę utrzymać i wychować. Marja Puszk.”

Obu, przez matkę porzuconych chłopców, pozostawiono na razie w klasztorze, a za matką podjęte zostały poszukiwania.

==○==

## Napad rabunkowy pod Krystynopolem.

Krystynopol. (Tel. wł.) Peretz Bieństwo z Krystynopola, dzierżawiący sady w Wierbiażu, w powiecie sokalskim, wioził wczoraj furą jabłka i na terenie wsi Subieczowa napadnięty został przez pięciu parobków, którzy paśli w polu konie. Parobcy ci zrabowali mu 53 zł. w gotówce i 25 kłgr.

jabłek. Policja aresztowała sprawców, którymi byli Grzegorz Jinka, Onufry Kawałyk, Semen Toporowski, Paweł Romanów i Grzegorz Ułyda, wszyscy zamieszkali w Subieczowie. Posterunkowy z Moszkowa odstawił aresztowanych do sądu w Belzie.

==○==

## Sport. Maraton Polski.

Aczkolwiek prawdziwa jesień polska nie dała się jeszcze sportowcom naszym we znaki, to jednakże ostatnie dni zaprawione ciepłymi słońcem są już na ukończeniu i... wkrótce chłody nie pozwolą piłkarzom i innym „lekkim” na ćwiczenia boiskowe.

To też wszystkie okręgowe związki lek-

koatletyczne na gwałt urządzają mistrzostwa, Polski Związek Lekkoatletyczny kończy rozparcelowane po całej Polsce zawody o mistrzostwo Polski w wielobojach i na pożegnanie sezonu daje „Trójmecz słowiański”, który dzięki niesłychanemu apetytom naszych „pobratymców”, dozna wypróżni kasę Związku.

Śród całej tej powodzi najróżnorodniejszych zawodów lekkoatletycznych włącznie do biegu rozstawnego „Radzymiń-Grób Nieznanego Żołnierza”, który ma się odbyć w dniu 1 listopada, nie słychać dotychczas o terminie „Biegu Maratońskiego” o tytuł mistrza Polski.

Czyżby PZLA. zapomniał w nawale pracy o tej imprezie?

Nie mamy zamiaru stawiać Polskiemu Związkowi Lekkoatletycznemu zarzutów, jednakże brak poparcia i propagandy dla biegów długich, a zwłaszcza dla biegu Maratońskiego musimy tutaj podkreślić i przypomnieć, że biegi tego rodzaju, we wszystkich innych krajach uprawiających lekkoatletykę a zwłaszcza u naszych najbliższych sąsiadów już się odbyły, a u nas ani słychu ani dychu...

Nieznaną jest nam bliżej polityka zawodów PZLA., ponieważ niezwazsze komunikaty i informacje urzędowe docierają na czas do prasy, sądzimy jednakże, iż Zarząd PZLA. o biegu maratońskim zapomnieć nie mógł i że zawody w tym biegu odbyć się w roku bieżącym powinny.

Jeśli zainteresowanie tym biegiem w Polsce jest dotychczas tak nieznaczne i jeśli do roku 1924 w ogóle nie odbywały się zawody na tej przestrzeni, to znowu musimy przypisać to niechęci czy niezrozumieniu przez nasze czynniki lekkoatletyczne potrzeby i zalet tego biegu i w ogóle biegów i chodów (marszów) długodystansowych.

Na całym świecie sportowym zawodnik wie już na kilka miesięcy naprzód, do jakich zawodów w ciągu roku stawać będzie mógł i w jakim terminie zawody te go czekają. To też mając taki kalendarz przed oczyma, każdy zawodnik może się poddać racjonalnemu treningowi i utrzymywać się w formie i na dacie, jakich wymaga ten czy inny dział lekkoatletyki.

Niestety, u nas w Polsce niedoszlśmy jeszcze do tej perfekcji i polityki przewidywania stosować nie potrafimy. Dzięki temu nie mamy zawodników uprawiających biegi długie i „maraton” lub mamy ich bardzo niewiele, w dodatku nie przygotowanych do wysiłku na dobre wyniki. Zawodnik, który w ciągu sezonu nie może startować kilka lub kilkanaście razy, nigdy nie podciągnie się do swej najlepszej formy.

Należy temu zaradzić możliwie wcześniej, abyśmy w roku 1928 na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie, mogli wystawić kilku naszych długodystansowców i kilku „maratończyków”. Materiału na których mamy sporo.

Będąc na miejscu PZLA. urządziłbym biegi maratońskie dwa razy do roku: na wiosnę biegi maratońskie Okręgów Lekkoatletycznych i na jesień (we wrześniu a najpóźniej w początkach października) maraton o mistrzostwo Polski.

Przez urządzenie maratonu wiosennego zmusi się zawodników do doskonałego treningu zimowego, który u nas w Polsce nie istnieje prawie wcale, zaś bieg jesienno spowodowałby utrzymywanie i rozwijanie formy zawodnika nabytej zimą.

Oprócz tego PZLA. powinien zachęcić lekkoatletów do brania udziału w marszu „Kadrówki” Związku Strzeleckiego na przestrzeni 120 km., w której to przestrzeni znajduje się bieg Jedrzejów-Kielce na 42.000 km., który byłby również doskonałym treningiem do Maratonu o mistrzostwo Polski. Muszkieł.

==○==

**Z życia sportowego DOK.** Dnia 26 IX. odbyły się na stadionie sport. OK. X. zawody w piłce nożnej między drużynami 2 pag. a 10 pag. Przez cały czas gry znaczna przewaga drużyny 2 pag. Wynik 3:1 dla 2 pag. Sędzia por. Czerniakowski.

Wojskowy klub sportowy w Przemyśle organizuje w dniach 17 i 18 X. klubowe zawody lekkoatletyczne z następującym programem: biegi 100, 800, 4000 m. i 4X100. skoki w dal, wżwż i o tyczce, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem. Udział brać mogą tylko wojskowi Garnizonu Przemyśl.

Turniej piłkarski o mistrzostwo WKS. odbędzie się 7. X.—18. X. Udział biorą drużyny 5 psp., 38 pp., 10 psc., 6 p. Sap. i 10 O. St. Int. Nagrodę wędrowną DOK. wzięła zeszłego roku drużyna 6. p. sap.

Nowy rekord światowy w kolarstwie. Na torze w Montlhéry belgijski „stayer” Vanderstuyt pobili rekord światowy w biegu za prowadzeniem motoru, osiągając w ciągu godziny 115.098 km.

Zawody pływackie w Wiedniu. Podczas międzynarodowych zawodów pływackich węgierski mistrz Barany osiągnął w biegu 100 mtr. stylem dowolnym czas 1:00.7, bijąc dotychczasowy rekord węgierski.

Miedzymiastowy mecz Kolegium Sędziów. W niedzielę dnia 11 bm. odbędzie się w Krakowie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami krakowskiego i łódzkiego Kolegium Sędziów. W drużynie łódzkiej wystąpią pomiędzy innymi znani piłkarze Marczewski i Stencel.

Wiadomości z Poznania. Międzymiastowe zawody bokerskie dały następujące rezultaty: waga najlżejsza Klemb (Berlin)—Szeibach (Poznań) po trzech rundach na punkty, Stern (Berlin)—Bączkowski (Poznań) waga lekka po trzech rundach na punkty, waga średnia Leizer (Berlin)—Czarnecki (Poznań) po trzech rundach na punkty.

Warta—Pogoń (Katowice) 8:0 (3:0). Zupelna przewaga Warty, zwłaszcza po pau-

Elc. Bramki uzyskali Przybysz (4), Staliński, Zubert, Niziński i Wojciechowski. Sedziował p. Brzezinski.

Wiadomości z Górnego Śląska. W niedzielę odbyło się poświęcenie boiska w Katowicach Kolejowego Klubu Sportowego, podczas którego rozegrano mecz Kolejowy KS.—Wisła (Kraków) 3:1 (1:0). Wisła wygrała z 4 rezerwowymi. 1 FC. Katowice — Diana 5:1 (2:0), Amatorski KS.—Slavia (Kuda) 5:1, Ruch (W. Hajduki)—Zakęże 1:3.

Cejzik mistrzem w pięcioboju. Pięciobój o mistrzostwo Polski przyniósł zwycięstwo Cejzikowi (Polonia) 3259,405 pkt. (rekord Polski). 2) Wasiak 2949,528 pkt., 3) Rey 2939,835, 4) Dobrowolski, 5) Puchala. Zawody odbyły się w Łodzi.

Zawody lekkoatletyczne AZS. w Warszawie. W niedzielę na boisku w Agrykoli odbyły się zawody lekkoatletyczne warszawskiego AZS., które dały następujące wyniki: Pięciobój młodzików: 1 poza konkursem Maciaszczyk (ŁKS.) 2278 pkt. Po szczególne wyniki: skok w dal 602,200 m. 1560 sek. Oszczep 40,47 m., dysk 21,65, 1500 m. 5.11 sek., dalsze miejsca zajęli: Jaworowski 1897 pkt., Trojanowski 1746 pkt. Pięciobój dla pań: zwycięstwo uzyskała po raz trzeci z rzędu Wojnarowska 2779 p. (rekord polski), 2) Gorłówna 2.707,8 pkt., 3) Rytnerówna (Makkabi) 2479,2 pkt. Wyniki Wojnarowskiej były następujące: 60 mtr. 8,9 sek., skok w dal 4,35 mtr., oszczep 20,61 mtr., skok w wyż 122 cm., 200 mtr. 30,6 sek. Sztafeta szwedzka (100—200—300—400) drużyna AZS. w składzie Dąbrowski I., Kostrzewski, Weiss, Malanowski w 2.06,5 sek. (rekord polski) pobity o 2,3 sek. Bieg 200 mtr. przez płotki—Kostrzewski I. 27,2 rekord polski, drugi Dąbrowski 28,2. Bieg 100 mtr. młodzików: 1) Jaworski Zb. 12 sek., 2) Dąbrowski I. Chód 1600 mtr. — Banaszkiewicz II. 4:45,2 sek.

## Radjofon.

### KONCERTY RADJOWE NAJWAŻNIEJSZYCH STACYJ:

Środa 7 października.

Wiedeń (530) godz. 20. Sto lat muzyki wiedeńskiej, wykład i koncert.

Praga (550) godz. 17. Koncert trio skrzypcowe, Weber. — Godz. 20-ta Wieczór sonat na wiolonczeli.

Rzym (425) godz. 17. Koncert rosyjski. — Godz. 20. Wieczór wokalmuzyczny.

Londyn (365) godz. 20. Koncert muzyki baletowej — balet francusko-rosyjski.

Dawentry (1600) godz. 20. „Tosca” opera.

Paryż (1750) godz. 20. Koncert z udziałem solistów operowych i koncertantów.

Barcelona (325) godz. 20. Koncert wokalm-instrumentalny.

Oslo (380) godz. 20. Koncert pieśni skandynawskich.

Berlin (505) godz. 17. Koncert orkiestralny, uwertury operowe. — Godz. 20. „Nietoperz”, operetka.

Frankfurt (470) godz. 16. Wyjaski z operetek na orkiestrę. — Godz. 20-ta „Wolny strzelec”, opera Webera.

Królewiec (463) godz. 20. Koncert symfoniczny Beethoven-Haydn.

Lipsk (454) godz. 20. Symfoniczny koncert fortepian i orkiestra, trio skrzypcowe. Bach-Liszt-Brahms.

Monachium (485) godz. 18. Kwartet skrzypcowy. — Godz. 20. Koncert ludowy.

Monastyr (410) godz. 18. Koncert orkiestralny utwory Haydna.

Grac (404) godz. 16. Koncert orkiestralny. — Godz. 20. „Czarodziejskie skrzypce” opera Offenbacha. — Godz. 21.20. Kwartet męski, pieśni wesole.

Wrocław (418) godz. 17. Koncert dla młodzieży. — Godz. 20. Wieczór wokalm-muzyczny.

Zurych (515) godz. 20. Akademia koncertowa.

## Kronika przemyska.

Przemysł, 5 października.

Z teatru. Towarzystwo dramatyczne im. A. Fredry rozpoczęło działalność bieżącego sezonu w ubiegłą niedzielę komedią Grzymały-Siedleckiego pt. Spadkobierca. W kronice prowincjonalnej nie miejsce na omawianie ideowej strony dzieła i jego faktury. Uczynili to gdzieś indziej bardziej do tego powołani. Tu tylko o jego wykonaniu wspomnieć się godzi tembardziej, że „Fredreum” w odtworzenie scenicznej znakomitej komedii autora „Samoseków” włożyło cały zasób swej energii aktor skiej, pietyzmu i artyzmu amatorskiego. Rezultaty pracy były znakomite, wprost świetne. „Spadkobierca” przypominał najlepsze czasy Towarzystwa. W powyższych zdaniach kryje się rzetelna pochwała i gorące uznanie dla

wszystkich aktorów, których się w „Spadkobiercy” na scenie widziało. Jeśli zaś znajdzie się miejsce na imienne wyliczenie, to trzeba zacząć od tego, który na swych barkach dźwigał nie tylko główną rolę, ale i trud reżysera. Pan Kropiński, zawsze znakomity aktor-amator, w roli Aleksandra Obierzyńskiego, przeszedł samego siebie. Ślicznie zagrał scenę pierwszą, doskonałym był w momencie odmawiania „modlitwy pańskiej” a scena z Cwierciakiem wypadła w jego interpretacji znakomicie, w czem zresztą i zasługa p. Decowskiego, który minę, dumę, ruchy i akcent chłopski doskonale umie reprezentować. Pani Fifagrowiczowa jako P. Katarzyna, choć odwykła od sceny, przecież gospodynią była b. do-

bra a w pewnych momentach ujmująca. Wreszcie te same pochwały, tylko ryczałtem wygłoszone składam pod adresem pp. Styfiowej (babcia), Barączowej (Binkowska) panów Gimberga (Siekierka) i Styfię (Siekierka junior). Na ostatku trzeba wspomnieć o panie Cehakównie. Dla tego na ostatku, że z pochwałą, uznaniem za kreację „miss Wikta” połączyć trzeba życzenie i pożegnanie. O ile pierwsze tylko w superlatywach cisną się pod pióro, to ostatnie, choć również szczere, przecież jest smutne, bo „Fredreum” traci najznakomitszą siłę z drużyny aktorskiej, a stali bywalcy na jego przedstawieniach rozkosznego Świdarka i reprezentantkę tylu innych kreacji. Cóż robić — wstępuje „na nową drogę życia” i jedzie na Śląsk. Niech Bóg aktorów-amatorów błogosławi.

Konkurs muzyczny. W niedzielę wieczorem zakończył się konkurs muzyki wojskowych z terenu DOK. X. Przynia no pierwsze miejsce orkiestrze 4 ppł. z Kielc; drugie — orkiestrze 17 pp. z Rzeszowa oraz trzecie orkiestrze 38 psp. z Przemysła.

Matura. Odroczone przez p. ministra z terminu letniego na jesienny egzamin dojrzałości w gimnazjum ruskim, odbył się w ubiegłych tygodniach pod przewodnictwem wizytatora Jahnera i prof. Jaksy-Bykowskiego. Do egzaminu przystąpiło 65 uczniów. Reprobowano na pół lub cały rok 10 uczniów.

Bazary. W sprawie rozdziału bazarów nowowytbudowanych przy ul. Kazimierzowskiej odbyła się w biurze p. burmistrza konferencja przewodniczących klubów. Narady nie doprowadziły do porozumienia. Reprezentant żydów dr. Landau domagał się 75 proc. sklepów, dr. L. Tarnawski takiego samego procentu dla Polaków. P. Dorosz jako reprezentant socjalistów popierał żądania żydowskie.

Ostatecznie rozstrzygnie sprawę Magistrat.

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

8 groszy za wyraz.

POńczochy, skarpetki, rękawiczki, bielizna poleca Gabriel Zywczak, Kilińskiego 1. 8431

KAPELUSZE damskie najnowszych kreacji od skromnych do wykwintnych poleca najtaniej Helena Müller, Nabełska 45. 8362

SPRZEDAM realność jednopiętrową komfort 6 pokoi wolać koło tramwaju Zgłoszenia Adm. Słowa pod „Ogród”. 8368

MLEKA z rannego podoju 50—100 l. dziennie (pełne) potrzebuje do sklepu na godz. 8 rano „Wiktoria”, Lwów, Kochanowskiego 5. 8401

MASŁO deserowe i jajka kupuje każda ilość i płaci najwyższe ceny rynekowe Handel kolonialny „Wiktoria” Lwów, Kochanowskiego 5. 8400

OWOCE i jarzyny na zimę sprzedaje Szkoła ogrodnicza w Wólce Kapitańskiej za rogatką Zamarynowską. 8419

PRACOWNIA SUKEN DAMSKICH Rozalii Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryguje oraz nauka kroju i szycia. 4611

ZEGARKI naprawia z gwarancją najtaniej Wł. Buszek Lwów, Akademicka 6. Tel. 18-48. 8175

SPRZEDAM boa tomakowe, białą stulę sełską i materię (4 metry) biały jedwabni francuska. Zgłoszenia Zacharzewicza 3 parter lewy od 3—5. 8488

OKAZJA. Tylko parę dni wysprzedaż sukien, bluzek, kapeluszy, obuwia po skromnych cenach. Technika 10 I. piętro od 2—4. 8487

FORTEPIAN znanej wiedeńskiej marki, mahoniowy, mało używany okazjnie sprzedaje „Moniuszko” Zimorowicza 10. 8509

LOKOMOBILA do sprzedania lub zamiany za zboże bardzo dobra w ruchu 18 HP. Lwów Grodzickich 2 „Komersant”. 8506

DO SPRZEDANIA umywalnia marmurowa z mosiężną podstawą i siódk marmurowy. Wiadomość w Cukierni ul. Zyblikiewicza 29. 8511

FORTEPIAN sprzedam ul. Żulińskiego 1. I, II p. na lewo. Oglądać można od 1—6. 8521

KAPELUSZE wszelkiego rodzaju przerabia modnie tanio Topolnicka Kopernika 1. 8522

Motory „Semi-Diesel” marki „Perkua” od 6 do 120 HP. otrzymały I nagrodę na wystawie w Paryżu, bardzo łatwe do obsługi. Maszyny młyńskie, Kamienie, Turbiny, Transmisje, Pasy, Gazy, Tokarnie, Heblarki, Wiertarki, Gąry, Piły, Prasy do oleju, Prasy do dachówek, Pompy i t. p. poleca „Pilot” we Lwowie, ul. Batorego 4. Prosimy żądać prospektów. 8188

Materace wlosienne i z trawy morskiej poleca WŁADYSŁAW WEBER BATOREGO 2. 8500

NA ZIMĘ KOŁDRY, KOCE WEŁNIANE, MATY, TERACE ŁÓŻKA, SIATKI, PODUSZKI, PIERZYNY, POSZEWKI, PRZESCIERADŁA, SIENNIKI, PRZERABIA I POKRYWA NAJTAŃSZEJ POŚCIEL we własnej pracowni przy sklepie KAZ. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4. (tylko naprzeciw Szkowrona). 8032

większa ilość JABŁEK 8486

zakupie. Oferty z wzorami JASIŃSKI LWÓW, CŁOWA 14.

### NAUKA I WYCHOWANIE.

6 groszy za wyraz.

RUTYNOWANA nauczycielka języków francuskiego (Sorbona) i niemieckiego, teoria, praktyka, Obozowa 5 m. 5 od 6-30—8. 8491

ZBIOROWE lekcje modniarstwa uczennicy M-son Virot w Paryżu. Gwarancja doskonałego wyuczenia Obozowa 5, m. 5 Wpisu od 1—2 i 7—8. 8497

SŁUCHACZ prawa udziela lekcji z gimnazjum Języki: francuski, niemiecki, łacina. Zgłoszenia do administracji pod „Zdolny akademik”. 8455

LEKCJE fortepianu, akompaniament: Marja Michałowska, uczennica Michałowskiego, b. nauczycielka Rosyjskiego Instytutu Muzycznego Obozowa 6, II p. 8102

KONWERSACJA, tłumaczenia, wszelka korespondencja, lektura. w języku francuskim. Zgłoszenia od 1 do 4 Łążyńska, Leona Sapiehy 16 I p. 8517

STUDENT Politechniki będący 2 lata w Paryżu udziela francuskiego, zgłoszenia pod „Sanus” do admin. Słowa Polskiego. 8513

### POSADY POSZUKIWANE.

2 grosze za wyraz.

ASISTENTKA lekarska obznajomiona z dietetyką, elektryczką, masaż, gimnastyką itp. obejmuje odpowiedzialność. Zgłoszenia listowne M. Balczyński, Kubali 3. 8375

LEŚNICZY energiczny z kilkunastoletnią praktyką był wachmistrzem żandarmerji dobry myśliwy i poskromiciel kusowników poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Juliusz Brochwick Sobek Busk (obok Krasnego) Długa Strona. 8414

RZĄDCA ekonom wiek średni, 30 lat praktyki w pierwszorzędnym majątku przyjmie posadę na wikt. Zgłoszenia do admin. pod „Ekonom”. 8448

OSOBA młoda z wyższym wykształceniem z dobrego domu poszukuje posady nauczycielki, towarzyszk, lektorki itp., na wyjazd za granicę, najchętniej do Paryża. Zgłoszenia do administracji Słowa Polskiego pod „Jastrzębiec”. 8453

URZEDNIK skarbowy (rach.—kas.) zredukowany na własną prośbę poszukuje posady. Zgłoszenia w administracji pod „Wyzwoleny”. 8426

MŁODY urzędnik prywatny poszukuje posady od zaraz, Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Sumienny”. 8447

UCZNIWY chłopak ukończył służbę wojskową prosi o jakikolwiek pracę posadą świadectwa. Łaskawe zgłoszenia do adm. pod „Józef”. 8466

STARSZY rutynowany koncypient adwokacki poszukuje posady lub czasowego zastępcy. Do Administracji pod „Adam”. 8490

STUDENT Politechniki poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia do administracji Słowa Polskiego pod „Egzystencja”. 8484

DAM zaraz 200 zł. za wyrobiecie posady biurowej. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenia listowne do administracji pod „Pracowita”. 8493

EMERYTOWANY wyższy urzędnik kolejowy w sile wieku, zdrowy, pełen energii, uczciwy, przyjmie posadę kontrolora, ilustratora, administratora, zarządcy, sekretarza, kasjera lub innej odpowiedzialnej. Może dać zabezpieczenie kaucyjne. Zgłoszenia pod „Emeryt” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Krzysztofowicz, Lwów, Bielowskiego 6. 8498

LEŚNIK kawaler posiadający egzamin i 8 lat praktyki obecnie na posadzie adjunkta poszukuje posady leśniczego ewentualnie podleśniczego na odpowiednich warunkach. Łaskawe zgłoszenia Lwów, Reja 7 WP Wesołowska. 8503

RUTYNOWANY rzeźbiarz poszukuje zajęcia wszelkiego rodzaju u p. Architektów i Stolarzy. Łaskawe zgłoszenia do admin. pod „Artysta”. 8505

GORZELNIK bardzo zdolny z kilkunastoletnią praktyką równocześnie kasjer obejmie posadę, zgłoszenia listowne do admin. pod „Gorzelnictwo”. 8512

RZĄDCA ekonom lat 32 z ukończoną szkołą rolniczą z dłuższą praktyką w lepszych majątkach z dobrymi świadectwami i poleceniami, energiczny, uczciwy, sumienny poszukuje posady od zaraz, zgłoszenia Panińska 26—28 Lwów L. A. 8457

### MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

6 groszy za wyraz.

POKÓJ z fortepianem dla studentów z dobrych domów do wynajęcia z całonocnym utrzymaniem. Zyblikiewicza 49 II p. wprost. 8423

POKOJ z kuchnią z meblami lub bez, poszukuje solidny lokator za czynszem miesięcznym według umowy. Zgłoszenia do Adm. Słowa Pol. pisemnie pod „Żelazność” lub ustnie do buchakera. 8103

POKÓJ dla pań przyjezdnych z całonocnym lub częściowym utrzymaniem. Nabełska 21, parter na prawo. 8441

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Adres administracji. 8492

POKOJE z osobnym wejściem z klatki schodowej w różnych dzielnicach zaraz wynajmie „Informator” tel. 446 Kopernika 22. 8342

POKÓJ dla ucznia (uczenicy) bez utrzymania. Zgłoszenia administracji Słowa pod „Natychniasz”. 8516

POKÓJ duży słoneczny do wynajęcia dla panienek lub studentów z utrzymaniem, opieką, konwersacją francuska Potockiego 38 III p. drzwi wprost między g. 3—4. 8451

STUDENTKI przyjmą z utrzymaniem Zielona 37 drugie piętro drzwi 3. 8525

SKŁONECZNY, duży, frontowy pokój umeblowany, może być z używaniem fortepianu dla dystyngowanej osoby wynajmie, Lenartowicza 10, II piętro na prawo. 8504

PANIENKA z dobrego domu znajdzie ładny, czysty pokój z utrzymaniem. Telefon 3255. 8494

POKÓJ z komfortem zaraz do wynajęcia ul. Listopada. Wiadomość biuro węglowe ul. Kopernika 22 pierwsze piętro od 9—2. 8467

SKŁONECZNY ładny pokój z utrzymaniem na dwie osoby. Turecka 3 m. 12. 8482

POKÓJ z utrzymaniem do wynajęcia we Lwowie, w ładnej i zdrowej okolicy Parku Kilińskiego. Dla uczniów i uczennic lwowskich zakładów naukowych odpowiednia opieka. Zgłoszenia pod „Rolnik” do administracji Słowa Polskiego. 8483

### WOLNE POSADY.

6 groszy za wyraz.

KONCEPTOWA posada pod Lwowie w województwie lwowskim do zamiany za taką w którymkolwiek ze starostw wojew. Stanisławowskiego Zgłoszenia przyjmują p. Aleksander Baranicki nadr. skarbu Sambor Błonna 7. 8424

WDOWA, rozwódka lub starsza panna (bezdzieci) inteligentna łagodna lecz energiczna do lat 40 potrzebna zaraz do zarządu domowego gospodarstwa do samotnego pana. Zgłoszenia do Administracji pod „Statość”. 8322

PANNE z gimnazjalnym wykształceniem, która objęłaby w godzinach popołudniowych nadzór nad chłopcami z drugiej gimnazjalnej, poszukuje się. Wiadomość w biurze ul. Kopernika 54. 8471

AGENCI do sprzedaży artykułu bardzo lukratywnego poszukiwani. Zgłoszenia do administracji pod „888”. 8489

NAUCZYCIELKI od zaraz poszukuje do jednego chłopca w 3 kl. gimn. mat. przyrod. do dziewczynki w 3 kl. ludowej i do chłopczyka w 1-szej kl. ludowej. Język francuski, niemiecki, muzyka bezwzględnie wymagane. Zgłoszenia z podaniem studiów i warunków pod Woloscy, Płauca poeta Zborów. 8508

### MALŻENSTWA.

12 groszy za wyraz.

JEDYNACZKA, marzycielka z bardzo dobrego domu, nawiąże korespondencję z inteligentnym i subtelnym marzycielem, chętnie inżynierem lub technikiem. Cel matrymonialny w razie wywiązania się obopólnych uczuć. Zgłoszenia do administracji Słowa pod „Kapyśna”. 8474

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Budżet na rok 1926.

Czyniąc zadość swemu konstytucyjnemu obowiązowi przedłożył Rząd na pierwszym posiedzeniu październikowej sesji Sejmu ustawę skarbową wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1926. — Zewnętrznie przedstawia się przedłożenie rządowe jako tom objętości 375 stron, obejmujący nadto 118 oddzielnych zestawień i tablic stanowiących aneksy do preliminarza.

Należy podkreślić, że w roku bieżącym po raz pierwszy przedłożono preliminarz budżetowy Izbowi prawodawczym zgodnie z wymogami Konstytucji w stanie zupełnie gotowym już przed rozpoczęciem październikowej sesji sejmowej. W roku poprzednim preliminarz budżetowy na rok 1925 wniesiono na porządek dzienny obrad Sejmu dnia 22. października 1924, zawierał on jedynie same cyfry budżetowe, szczegółowy natomiast preliminarz budżetowy z objaśnieniami w formie takiej, jak wniesiony obecnie przedłożony został Sejmowi dopiero dnia 20. listopada 1924. Preliminarze budżetowe za lata poprzednie wpływały do Sejmu jeszcze później. Preliminarz budżetowy za pierwszą połowę 1919 roku wniesiono 3. kwietnia tego roku, preliminarz za dru-

gą połowę roku 1919 łącznie z preliminarzem na rok 1920 wniesiono 12. marca 1920, preliminarz na rok 1921 wniesiono 21. lipca 1921, na rok 1922 wniesiono 9. marca 1922, preliminarz na r. 1923 wniesiono 30. kwietnia 1923, — wreszcie preliminarz budżetowy na rok 1924 wniesiono w ogólnym zestawieniu w dniu 26. października 1923, szczegółowe zaś preliminarze przedkładano Sejmowi stopniowo w ciągu listopada i grudnia.

Analogicznie do budżetu na rok 1925 preliminarz budżetowy wniesiony obecnie obejmuje trzy grupy, stanowiące trzy równorzędne preliminarze, a w szczególności preliminarz budżetu administracyjnego, budżetu przemysłowych przedsiębiorstw państw. i monopolów państw. Układ preliminarza budż. na rok 1926 w porównaniu z rokiem 1925 zasadniczym zmianom nie uległ, z wyjątkiem sposobu preliminarzowania poczty i telegrafu, które obecnie preliminarzowane są w grupie przedsiębiorstw państwowych.

W dziale administracji ogólne rozłożenie dochodów i wydatków w porównaniu z rokiem poprzednim daje następujące zestawienie:

### Administracja

|                                                         | Dochody              |               | Wydatki              |             |
|---------------------------------------------------------|----------------------|---------------|----------------------|-------------|
|                                                         | 1926                 | 1925          | 1926                 | 1925        |
| Prezydent Rzplitej . . . . .                            | 227.000              | 134.380       | 1.918.600            | 2.131.268   |
| Sejm i Senat . . . . .                                  | 52.225               | 20.900        | 9.176.649            | 9.444.253   |
| Kontrola Państwowa . . . . .                            | 117.334              | 95.598        | 4.495.100            | 4.472.006   |
| Prezjdum Rady Ministrów . . . . .                       | 19.101               | 15.501        | 1.681.728            | 1.747.628   |
| Ministerstwo Spraw Zagranicznych . . . . .              | 7.089.866            | 8.785.400     | 25.834.767           | 24.644.267  |
| „ „ Wojskowych . . . . .                                | 11.360.989           | 16.188.862    | 689.000.000          | 710.100.000 |
| „ „ Wewnętrznych . . . . .                              | 15.165.916           | 19.380.551    | 190.222.584          | 207.148.937 |
| „ „ Skarbu . . . . .                                    | 1.085.546.614        | 1.322.581.915 | 103.757.322          | 146.048.647 |
| „ „ Sprawiedliwości . . . . .                           | 35.434.990           | 36.193.370    | 86.213.562           | 90.640.636  |
| „ „ Przemysłu i Handlu . . . . .                        | 4.207.349            | 4.867.520     | 16.039.850           | 10.153.572  |
| „ Kolei . . . . .                                       | 195.350              | 140.600       | 6.477.380            | 6.758.270   |
| „ Rolnictwa . . . . .                                   | 13.043.662           | 15.043.241    | 33.044.056           | 36.848.849  |
| „ Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego . . . . . | 20.270.000           | 8.813.723     | 315.500.000          | 223.316.258 |
| „ Robot Publicznych . . . . .                           | 35.096.208           | 27.896.412    | 70.907.140           | 84.285.653  |
| „ Pracy i Opieki Społecznej . . . . .                   | 967.946              | 689.210       | 31.327.293           | 34.388.608  |
| „ Reform Rolnych . . . . .                              | 15.107.042           | 11.021.642    | 41.199.092           | 43.886.150  |
| Renty inwalidzkie i zaopatrzenia . . . . .              | 23.106.000           | 17.200.000    | 145.221.903          | 129.255.167 |
| Długi Państwowe . . . . .                               | —                    | —             | 75.041.459           | 54.110.106  |
| <b>Razem</b>                                            | <b>1.269.901.394</b> |               | <b>1.846.998.485</b> |             |

Budżet administracji preliminarzowany jest zatem w dochodach na 1.269.001.394 złotych, — w wydatkach zaś na złotych 1.846.998.485. Powstaje zatem deficyt 577.997.091 złotych, który zostanie pokryty częściowo czystym dochodem z przedsiębiorstw państwowych w kwocie 134.926.020 złotych, częściowo zaś z monopolów państwowych w kwocie 44.494.900 złotych. — Traktując cały preliminarz budżetowy wszystkich trzech grup łącznie stwierdzi się że budżet zamyka się w wydatkach cyfrą 1.887.945.040 złotych (wydatki zwyczajne i nadzwyczajne administracji oraz wydatki nadzwyczajne przedsiębiorstw i monopolów) — w dochodach zaś cyfrą 1.889.368.878 zł. Przewyżka zatem dochodów nad wydatkami preliminarzowana jest w kwocie 1.423.829 zł.

Z porównania cyfr preliminarza na rok 1926 z preliminarzem na rok 1925 wynika znaczna redukcja wydatków państwowych wynosząca przy uwzględnieniu poczty i telegrafu na rok 1925 w kwotach netto na góra 190 milj. zł. — Różnica wydatków tych jest wyrazem usilnych dążeń Rządu w kierunku oszczędności, a zarazem wielkim wysiłkiem dokonanym w tym kierunku przez Rząd, skoro się zważy, że w tej zwiększonej kwocie wydatków na rok 1926 mieszczą się zwiększone kwoty uposażeń w porównaniu z preliminarzem z roku 1925 zastosowano bowiem mnożną uposażeniową 42 groszy za punkt zamiast dotychczasowych 38 groszy, zwiększone kwoty koniecznych wydatków rzeczowych z uwzględnieniem wzrostu wskaźnika cen hurtowych, zwiększone wydatki na renty inwalidzkie i zaopatrzenia, oraz na amortyzację i oprocentowanie długów państwowych. Ilość części budżetu administracyjnego na rok 1926 zwiększo-

no o dwie nowe części przez wyodrębnienie rent inwalidzkich i zaopatrzeń, oraz długów państwowych, które to wydatki dotychczas były uwzględniane w preliminarzu Ministerstwa Skarbu, co zwiększało pozornie wydatki tego Ministerstwa i powodowało niewłaściwą ocenę wysokości wydatków Ministerstwa Skarbu w porównaniu z innymi Ministerstwami.

Budżet przedsiębiorstw państwowych i monopolów państwowych przedstawia się następująco:

### Przedsiębiorstwa państwowe

|                                           | Czysty dochód<br>Złoty | Deficyt<br>Złoty  |
|-------------------------------------------|------------------------|-------------------|
| 4. Prez. Rady Ministrów                   |                        |                   |
| a) Pol. Agenc. Teleg.                     |                        | 88.803            |
| b) Drukarnia państw.                      | 61.072                 |                   |
| c) „Monitor Polski”                       | 433.747                |                   |
| 6. Ministerstwo spraw wojsk.              |                        |                   |
| a) Wytwórnie wojsk.                       |                        | 9.000.000         |
| 7. Min. spraw wewn.                       |                        |                   |
| a) Źródoj. państw.                        | 1.365.090              | 1.365.090         |
| 8. Min. skarbu                            |                        |                   |
| a) Państw. Zakł. Graf.                    | 200.000                | 100.000           |
| 10. Min. przemysłu i handlu               |                        |                   |
| a) Poczta i Teleg.                        | 28.382.432             | 6.912.796         |
| b) Przedsiębiorstwa gór. hut. i przem.    | 2.281.287              | 1.700.000         |
| c) Państw. wywórnia aparat. teleg. i tel. | 161.582                |                   |
| d) Radiotelegraf                          | 154.303                | 906.342           |
| 11. Ministerstwo kolei                    |                        |                   |
| a) Koleje żelazne                         | 86.400.000             |                   |
| 12. Ministerstwo rolnictwa                |                        |                   |
| a) Pol. lasy państw.                      | 39.662.071             | 4.092.533         |
| <b>Razem</b>                              | <b>159.091.534</b>     | <b>24.165.564</b> |

### Monopole państwowe

|                      | Czysty dochód<br>Złoty | Deficyt<br>Złoty  |
|----------------------|------------------------|-------------------|
| Ministerstwa skarbu: |                        |                   |
| a) Sacharyna         | 50.000                 |                   |
| b) Sól               | 31.879.900             |                   |
| c) Tytoń             | 194.341.000            | 4.349.000         |
| d) Spirytus          | 22.440.000             | 12.440.000        |
| e) Loteria państw.   | 6.565.000              |                   |
| f) Zapałki           | 5.000.000              |                   |
| <b>Razem</b>         | <b>461.275.900</b>     | <b>16.781.000</b> |

W grupie przedsiębiorstw państwowych tylko Polska Agencja Telegraficzna daje deficyt 88.803 zł. wytwórnie wojskowe wymagają nadzwyczajnych wydatków na inwestycje w kwocie 9.000.000 zł. Źródołowiiska państwowe pochłaniają cały dochód 1.365.090 zł. na nowe urządzenia, wreszcie radiotelegraf wymaga dopłaty 752.039 zł. na instalacje. Natomiast drukarnia państwowa ma przynieść 6.072 zł. czystego zysku „Monitor Polski” 433.747 zł. — zakłady graficzne 100.000 zł. — poczta i telegraf 21.469.636 zł. — wytwórnia aparatów telegraficznych 161.582 zł. — przedsiębiorstwa górniczo-hutnicze i przemysłowe 581.287, koleje żelazne 86.400 000 zł. — wreszcie lasy państwowe 35.559.538 zł. Razem dochody netto w wszystkich przedsiębiorstwach wynoszą 159.091.534 zł. wydatki zaś inwestycyjne 24.165.564 zł.

W grupie monopolów największy czysty dochód przynosi spirytus 211 milj. i tytoń 190 milj. dalej idą sól 31.879.000 zł., — loteria państwowa 6.565.000 zł., zapałki 5.000.000 zł., sacharyna 50.000 zł. — Razem czysty dochód preliminarzowany na 461.275.900 zł. — wydatki inwestycyjne — 16.781.000.

Tak się przedstawia preliminarz budżetowy na rok 1926 w najogólniejszych zarysach. Do szczegółów będziemy mieli sposobność powrócić jeszcze niejednokrotnie, zwłaszcza przy sposobności dyskusji budżetowej w Sejmie i Senacie. Należy na razie wyrazić przypuszczenie, że podobnie, jak Rząd tak również czynnik ustawodawczy rozpatrywać będą budżet pod znakiem jak największych oszczędności. T. B.

## Rozwój gospodarczy Estonii.

W rozwoju ekonomicznym młodej Republiki Estońskiej bardzo ważną rolę odegrał Związek Spółdzielni Estońskich „E. T. K.” założony po pierwszej rewolucji rosyjskiej w r. 1917. Za rządów carskich zakładanie takich kooperatyw było zabronione. Ośm lat pracy w warunkach bardzo trudnych, przy bardzo skromnych początkach zapewniło rozwój tej instytucji. Z małych wpływów, przy ograniczonym kapitale i przy niewielkim zainteresowaniu i zaufaniu, otrzymali pierwsi pionierzy spółdzielczości estońskiej zdumiewające wprost rezultaty.

Obroty, które wynosiły w r. 1917 1.500.000 rubli, po sześciu latach działalności wzrosły na 1.213.000.000 marek estońskich. Ilość członków rosła z roku na rok jednocząc szerokie masy bez różnicy przekonań politycz. Wyznania lub stanu. W ten sposób w roku 1923 — 263 spółdzielni należało do związku.

Zadaniem spółdzielni jest popieranie dobrobytu członków, drogą wzajemnych ubezpieczeń, organizowania oszczędności, pomocy prawnej i finansowej i t. d.

Zajęliśmy się tak szczegółowo instytucją „E. T. K.”, ponieważ odgrywa ona doniosłą rolę w organizacji eksportu estońskiego zwłaszcza rolniczego, który n. p. w roku 1922 osiągnął 321.000.000 marek „E. T. K.” prowadzi również wielkie przedsiębiorstwo konserw rybnych, które przerobiło w roku bieżącym 360.000 kg. ryb.

Lecz przedkijmy teraz do stosunków handlowych z zagranicą a przede wszystkim stosunków polsko-estońskich.

Estonia jest krajem o silnie rozwiniętym handlu, a ważną w tym rolę odgrywa jej położenie geograficzne, predysponujące ją do roli pośrednika między Rosją a resztą Europy. Na tem pośrednictwie też bogaci się kraj.

W ostatnich pięciu latach obroty zagraniczne kształtowały się w tonnach następująco:

Przywóz w r. 1924 351.579; 1923 — 352.020; — 1922 314.957; — 1921 153.649 1920 88.699; — wywóz w roku 1924 376.373; — 1923 279.168; — w r. 1922 307.706; — 1921 117.497; — w r. 1920 137.791.

Cyfry te wskazują, że ostatni rok zamknął się nadwyżką eksportową, której wartość wynosiła około 30 milj. złotych. Najgłówniejszymi artykułami eksportowymi Estonii są: len, masło, bekony czyli solone połówki wieprzowe, dalej jaja i drzewo; głównym odbiorcą tych towarów jest Anglia, która gospodarczo patronuje Estonii Bar-

dzo poważne kapitały angielskie są zaangażowane w najważniejszym artykule eksportowym kraju stanowiącym jego bogactwo naturalne, tj. w eksploatacji łupku opałowego (Brenschiefer). Minerai ten dożywany w sposób zupełnie prymitywny, służy nie tylko jako opał, lecz również do przerabiania na smary i oleje.

Jak widać z powyższego, nie może być dla Polski Estonia dostawcą, gdyż wszystkie te prawie artykuły i my wywozimy, natomiast istnieją dla naszych produktów poważne możliwości zbytu na tamtejszym rynku. Dotąd bowiem stosunki handlowe między obu krajami są bardzo nikle.

Cukier, który jest tak ważnym naszym artykułem eksportowym, przychodzi wbrew logice geograficznej do Estonii z Czechosłowacji. Podobnie i węgiel, którego moglibyśmy podostatkami tam eksportować, prawie wyłącznie sprowadzany jest z Anglii. To samo odnosi się do tekstylii, które również przychodzą z Anglii.

Również importuje Estonia sól, a więc także artykuł który mamy na zbylek dalej naftę i jej przetwory, asfalt, gumę, kosmetyki i chemikalia.

Przy odpowiednio energicznej akcji polskiej, można by ten rynek śmiało dla naszego eksportu zdobyć.

Informator nasz, człowiek w sprawach handlowych estońskich specjalnie dobrze poinformowany, bo był dyrektorem departamentu zagranicznego w estońskim ministerstwie handlu, składa dużo winy na karb nieumiejętnej akcji konsularnej po obu stronach. Konsulat polski w Tallinie, nie znający rynku estońskiego nie może tam rozwijać należytej propagandy handlowej, a w dodatku i o polskich stosunkach nie szczególnie jest poinformowany, tak, że eksport do Polski na skutek jego informacji jest niemożliwy. Z drugiej strony i poselstwo estońskie w Warszawie ma dział handlowy obsadzony przez człowieka, który nie umie zupełnie zapoczątkować żywszej wymiany. Celem zainicjowania takich większych obrotów, zamieniamy nasz informator zorganizować wyprawę Izby handlowych swego kraju do Polski, po której nastąpiaby rewolucja polska.

Myśli te, będącej niewątpliwie wyrazem dużej sympatii i przyjaźni dla Polski, należy żywo przyklasnąć, i dopomóc do jej zrealizowania. Wzajemne ekonomiczne zacieśnianie bowiem najlepiej przyjaźni istniejąca dotąd tylko platonicznie między obydwoma krajami.

A. Z.

## Wiadomości gospodarcze.

### Kronika krajowa.

— Złoty polski w obrotach zagranicznych. Według wiadomości z Wielkopolski i Pomorza zagraniczne firmy, a przede wszystkim niemieckie operujące na tam-

tejszym terenie, zrezygnowały z całkowitego sabotażu weksli i papierów polskich opiewających na złote. Poprawa stosunków firm zagranicznych do waluty polskiej zaznaczyła się również i w obrotach na terenie Niemiec. Większe związki, banki i spółdzielnie przystąpiły w ostatnich

dnia do dyskontowania weksli opiewają-  
cych na złote.

== Wywóz produktów żelaznych z Pol-  
ski. W lipcu r. b. wywóz produktów żela-  
znych uległ znacznemu zmniejszeniu w sto-  
sunku do miesięcy ubiegłych. Tak np.  
współkiego rodzaju żelaza wywieziono 328  
ton wobec 6.076 ton w lipcu 1924, blachy  
797 ton wobec 1.362 ton w lipcu r. ub. itp.  
Zmniejszył się również wywóz wyrobów  
żelaznych i siatkowych. Został utrzymany  
na poziomie z miesięcy poprzednich wy-  
wóz rur oraz wyrobów kutych i tłocz-  
nych. Pod względem wartości wywóz wy-  
robów przemysłu żelaznego w Polsce zma-  
lał w miesiącu sprawozdawczym w stosun-  
ku do lipca r. ub. przeszedł trzykrotnie.

== Sytuacja na rynku węglowym w Pol-  
sce. We wszystkich większych centrach  
Polski napływ węgla w ostatnich tygo-  
dnach uległ zwiększeniu. Dotyczy to zwa-  
szcza podaży węgla śląskiego. Jednocze-  
śnie w związku z ogólnym obniżeniem cen  
od 2 do 4 zł. na tonie daje się zauważyć  
wzrost spożycia. Wzrost ten tylko po czę-  
ści można tłumaczyć początkiem sezonu zi-  
mowego, gdyż konsumpcja węgla w kraju  
w stosunku do analogicznego okresu r. ub.  
wzrosła w r. b. około 40 proc. Znamien-  
nym jest również i to, że dopływ węgla  
na kresy wschodnie, które go dotychczas  
nie miały, również stale się zwiększa i w  
większych centrach na kresach są do na-  
wylcia już nawet większe partie węgla.

== Sytuacja w handlu jajczarskim. Ko-  
niec sezonu produkcji jaj upływa z dniem  
15 października. Wobec zbliżającego się  
tego terminu w handlu jajczarskim daje się  
wyczuwać znaczne osłabienie dowozu, co  
jednocześnie wpłynęło na wzmocnienie ten-  
dencji zarówno w hurcie, jak i w detalu.  
Naogół ceny rynkowe wynoszą: za towar  
oryginalny 200 zł. za skrzynię zawierającą  
ca 1440 sztuk, towar prześwietlany 210 zł.  
za skrzynię, za II. gatunek 190 zł., za jaja  
brudne 160 zł. Związek Współdzielni Jaj-  
czarskich i Mleczarskich ustanowił z dn.  
1 października nową klasyfikację towaru,  
oraz nowe ceny. Za jaja I. gatunku świeże  
stemplowane wagi ponad 50 gr. — 18 gr.  
za sztukę, za jaja drobne do 40 gr. wagi —  
14 gr. za sztukę. Na wzmocnienie tenden-  
cji na rynku jajczarskim w pierwszym rze-  
dzie wpływa wzrost eksportu do Anglii i  
via Berlin, w których to krajach ceny ryn-  
kowe są znacznie wyższe.

== O wolny obrót cukrem między Pol-  
ską a Gdańskiem. W związku z ustawą  
ogłoszoną w dniu 5 września r. b. w spra-  
wie skontyngentowania obrotu cukrem w  
Polsce, w myśl której to ustawy będą u-  
stalone w Polsce kontyngenty wewnętrzne  
i zagraniczne dla sprzedaży cukru, przy-  
czem zagraniczny cukier będzie musiał o-  
płacać poza clem bardzo wysoką opłatę  
akcyzową, W. M. Gdańsk wniosło u siebie  
projekt ustawy wprowadzającej analogicz-  
ne unormowanie obrotu cukrem na swoim  
obszarze. W motywach do projektu usta-  
wy Senat W. M. Gdańska powołuje się na  
to, że w myśl polskiej ustawy, również  
gdański cukier będzie musiał przy wwo-  
zie do Polski opłacać podwyższone stawki  
polskiej akcyzy, co wpłynie utrudniając  
dla zbytu gdańskiego cukru na polskim ob-  
szarze, wobec czego zachodzi również ko-  
nieczność wprowadzenia analogicznych prze-  
pisów w W. M., ażeby w ten sposób u-  
chronić gdański przemysł cukrowniczy od  
zalety rynku przez cukier polski. Należy  
przypuszczać, że w ten sposób W. M. pra-  
gnie stworzyć utrudnienia dla importu pol-  
skiego cukru do Gdańska, w tym celu, aby  
następnie w drodze pertraktacji z Polską  
uzyskać w drodze wzajemnego zniesienia  
przepisów ulgi dla własnego cukru we  
wzajemnym obrocie.

## Kronika zagraniczna.

== Wielkie erupcje gazu w Czechosło-  
wacji. W zagłębiu naftowym Egbeł do-  
wiercone w głębokości około 500 m. szyb  
gazowy o nadzwyczajnej wydajności. Gaz  
ziemny wydobywający się i wydobywający się  
z wielką siłą nie został jeszcze uchwycy-  
ony, co jednak po ukończeniu robót przy-  
gotowawczych wkrótce zostanie dokona-  
ne. Wysokość produkcji gazu nie została  
ustalona, mówi się jednak o produkcji od  
10.000 do 20.000 metrów sześciennych na  
godzinę. Gaz ten w głównej mierze ma  
być użyty do oświetlania wagonów kole-  
jowych.

== Produkcja alkoholu we Francji.  
W końcu kwietnia, tj. w 11-tym miesiącu  
kampanii alkoholowej za rok 24/25, desty-  
lacje francuskie wytworzyły 2.2 milj. hek-  
tolitrów, z czego 865 tys. hkt. pochodzi z  
buraków, wobec 1.6 milj. hkt. w końcu kwie-  
tnia r. 1924, z czego 620 tys. pochodziło z  
buraków. Import wyrażał się w cyfrze 250  
tys. hkt. wobec 339 tys. hkt. w r. 1924.  
Eksport wynosił 154 tys. hkt. wobec 273  
tys. w r. 1924. Rynek wewnętrzny po-  
chłoniął 2.1 milj. hkt. wobec 2 milj. hkt.  
w r. 1924.

== Traktat handlowy między Austrią i  
Jugosławią. Między rządami Austrii i Ju-  
gosławii został w ostatnim czasie podpisa-  
ny nowy traktat handlowy, który podlega  
ratyfikacji parlamentu obydwu państw.  
W tej umowie są zawarte uchwały celne,  
odpowiadające umowie austriacko-cze-  
skiej w zakresie cel. Austria zgodziła się  
na wprowadzenie całego szeregu pomyśl-  
nych udogodnień dla przywozu najrozma-  
itszych produktów z Jugosławii, wzamian  
za co rząd jugosłowiański godzi się na  
wprowadzenie szeregu ulg celnych w za-  
kresie importu austriackich wyrobów prze-  
mysłowych, obniżając taryfę od 20 do 50  
proc. Umowa ta jest krokiem naprzód w  
kierunku uporządkowania stosunków na  
Bałkanach.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRA- NICĄ.

Warszawa. 7 października (Tel. wł.)  
Londyn 29.25, Zurych 87, Berlin 68.90-  
69.60, Gdańsk (gotówka) 86.89-87.11,  
Gdańsk (wyplata tel. na Warszawę) 85.64-85.86,  
Wiedeń (czeki) 116.45-116.95, Wiedeń (banknoty) 116.10-117.10.

## GIELDA POZNAŃSKA.

Warszawa. 7 października (Tel. wł.)  
Bank przemysłowców 2.50, Bank Spół-  
ek Zarobkowych 5, Unia 4, Wytwór-  
nia chemiczna 0.25, Dr. May 18.50,

Browary Grodzieckie 1.10, Hartwig  
Kantorowicz 2.10.

## GIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa. 7 października (Tel. wł.)  
Londyn 4.84 i jedna ósma, Paryż 4.62,  
Bruksela 4.47, Berno 19.28 i pół, Rzym  
4.02, Wiedeń 0014, Budapeszt 0014,  
Białogród 1.7750, Madryt 14.40, Praga  
2.96 i jedna czwarta, Berlin 23.30.

## ZBOŻE.

Lwów, dnia 6 października.

Prócz egzekutywnego kupna pszenicy na  
gieldzie bez obrotu; w obrocie pozagiel-  
dowym silne zaofiarowanie w pszenicy i ży-  
cie przy braku zainteresowania. Dla eks-  
portu poszukiwany jęczmień browarniany o  
wadze 680, ziemniaki, mak i len. Kupują-  
cy ofiarowują za prima mak niebieski lo-  
ko Wiedeń 19 dol.

Tendencja w zbożu chłobowym niżko-  
wa, pozatem ustalona. — Uspokojenie  
slabe.

Ceny szacunkowe bez transakcji: psze-  
nica biała 21—21.50; pszenica czerwona  
22.50—23.50; żyto 15—15.50; jęczmień bro-  
warniany 17—18; owies 16—16.50; ziemnia-  
ki przemysłowe 3.30—3.60.

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, dnia 6 października.

Na rynku walutowym sytuacja niezmi-  
niona. Kurs dolara efektywnego w wolnych  
obrotach utrzymany na poziomie zł. 6.10.

Na giełdzie walutowo-dewizowej obroty  
we wszystkich prawie dewizach, jednak w  
ilościach skromnych po kursach naogół u-  
trzymanych. Notowane z walut efektyw-  
nych dolary zł. 6.10, funty ang. zł. 28.90,  
korony czeskie zł. 17.70. — Z dewiz pla-  
cono za Nowy Jork 6.02 zł., Londyn zł.  
29.00 do 29.05, Zurych zł. 116.60, Paryż zł.  
28.20, Pragę zł. 17.85, Wiedeń zł. 85.45.

Bank Polski płacił w dniu dzisiejszym  
następujące kursa: dolary ef. zł. 5.99, do-  
lary kan. zł. 5.9350, Nowy Jork zł. 5.9750,  
funty ang. zł. 29.0225, franki szwajc. zł.  
115.66, franki belg. zł. 26.70, franki franc.  
zł. 27.62, liry włoskie zł. 24.05, guldeny  
hol. zł. 241.00, korony czeskie zł. 17.75,  
korony szwedzkie zł. 160.50, korony duń-  
skie zł. 144.30, korony norweskie zł. 119.80,  
szylingi austr. zł. 34.45, marki niem. zł.  
142.27.

Giełda akcyjna bez zmiany. Obroty ma-  
łe, kursa i tendencja niezmienną. Z akcji  
bankowych notowano: Hipoteczny 37 do  
38 gr., Przemysłowy 17 i 18 gr. Z papier-  
ów wiedeńskich transakcja tylko w Bro-  
warach po kursie zł. 7.75. — Kupiono oko-  
ło tysiąca sztuk akcji Chodorów po kur-  
sach zł. 3.00 do 3.10. — Tespy notowano  
po 2.80. — Z papierów drobnych pojedyn-  
cze transakcje w Cmielowie po 29 i 30 gr.,  
Lokomotywach 60 gr., Gafocie 20 gr.

Na pogieldzie niekotowanych transakcje  
kilkuset sztukami akcji „Gazy Wschodnie“  
po kursach zł. 8.25 do 8.50. Jaworzno set-  
ki płacono 6.10, 25-cki 6.20. Pojedyncze  
transakcje w Przeworsku imiennym 125.00  
zł., okaziejskim zł. 150.00. — Akcje Ban-  
ku Polskiego płacono 47.00 zł. przy niewy-  
starzającej podaży. Pożyczkę konwersyj-  
ną płacono 26 gr. bez towaru.

Transakcje w akcjach: Hipoteczny 0.38,  
0.37; Przemysłowy 0.18, 0.17; Browary  
7.75; Chodorów 3.00, 3.05, 3.10; Cmielów  
0.29, 0.30; Lokomotywy 0.60; Gafota 0.20;  
Tesp 2.80.

| Dywidenda<br>w zł. | Kapitał<br>zakładowy<br>w milj. zł. | Wartość<br>nominalna<br>Mkp. zł. | Akcje<br>kotowane | Transakcje  |             |             |
|--------------------|-------------------------------------|----------------------------------|-------------------|-------------|-------------|-------------|
|                    |                                     |                                  |                   | 6 paździer. | 5 paździer. | 2 paździer. |
| 0-30               | 1.050                               | 5.000                            | 100               | 0-37-0-33   | —           | —           |
| 0-30               | 600                                 | 5.000                            | 100               | —           | —           | —           |
| 0-05               | 1.000                               | 3.000                            | 280               | —           | —           | —           |
| —                  | 500                                 | —                                | 280               | —           | —           | —           |
| —                  | 2.800                               | 6.000                            | 280               | 0-17-0-18   | —           | —           |
| —                  | 2.860                               | 3.000                            | 280               | —           | —           | —           |
| 0-60               | 1.000                               | 20.000                           | 1.000             | —           | —           | —           |
| 1-00               | 400                                 | —                                | 500               | 7-75        | 7-85        | 7-75-7-80   |
| 0-25               | 1.000                               | 6.250                            | 1.000             | 3-00-3-10   | 3-15-3-20   | 3-15-3-25   |
| 0-50               | 450                                 | 3.000                            | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | 6.600                            | 1.000             | —           | 11-00       | —           |
| —                  | 900                                 | 900                              | 1.000             | 0-29-0-30   | —           | 0-32-0-33   |
| —                  | 1.000                               | —                                | 500               | 0-60        | —           | —           |
| —                  | 35                                  | —                                | 140               | 0-20        | —           | —           |
| —                  | 750                                 | 1.500                            | 1.000             | —           | 0-18        | —           |
| —                  | —                                   | 2.000                            | 140               | —           | 0-95        | 0-95-1-00   |
| —                  | —                                   | —                                | 140               | —           | 10-75       | —           |
| —                  | —                                   | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | —                                | 500               | —           | —           | —           |
| 0-04               | 650                                 | 2.625                            | 1.000             | —           | —           | —           |
| 0-02               | 2.500                               | 2.500                            | 500               | —           | 1-00        | 1-00-1-05   |
| —                  | 500                                 | 750                              | 500               | —           | 0-27        | 0-27-0-28   |
| —                  | —                                   | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | 500                                 | 500                              | —                 | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | 10.000                           | —                 | —           | 0-18-0-20   | —           |
| —                  | —                                   | 500                              | —                 | —           | —           | —           |
| 0-20               | 600                                 | 3.000                            | 700               | —           | 0-80        | —           |
| —                  | 600                                 | 5.000                            | 1.000             | —           | 2-05        | —           |
| 2.00               | —                                   | 7.500                            | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | 528 1/2                             | —                                | 140               | 2-30        | 2-80        | 0-90-0-95   |
| —                  | 300                                 | —                                | 1.000             | —           | —           | 10-10       |
| —                  | —                                   | 62 1/2                           | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | —                                | 10                | —           | —           | —           |
| —                  | 1.000                               | —                                | —                 | —           | —           | —           |
| —                  | 112                                 | —                                | 140               | —           | —           | —           |
| —                  | 500                                 | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | 1.000                            | —                 | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | 1.000                            | 100               | —           | —           | —           |
| —                  | 500                                 | —                                | 1.000             | 8-25-8-50   | 9-00        | 10-00       |
| —                  | 1.000                               | 500                              | 1.000             | —           | —           | 1-00        |
| —                  | 400                                 | —                                | 500               | —           | —           | —           |
| —                  | 400                                 | —                                | 500               | 6-10        | 6-20        | —           |
| —                  | 400                                 | —                                | 500               | 6-20        | 6-30        | 6-40        |
| —                  | 600                                 | —                                | 500               | —           | —           | —           |
| 0-10               | —                                   | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | 1.008                               | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| 0-16               | 44                                  | 2.010                            | 4.000             | 150-00      | 125-00      | —           |
| —                  | 44                                  | 5.500                            | 4.000             | —           | —           | —           |
| —                  | 49                                  | 5.500                            | 200               | —           | —           | —           |
| —                  | 50                                  | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | 35                                  | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| —                  | —                                   | —                                | 280               | —           | —           | —           |
| —                  | 15.000                              | —                                | 1.000             | —           | —           | —           |
| 8.00               | —                                   | 100000                           | —                 | 47-00       | 45-00-46-00 | —           |
| —                  | —                                   | —                                | 100               | —           | —           | —           |

## NOTOWANIA GIEŁDOWE.

Lwów 6 października 1925.

| W transakcjach międzybankowych |             |
|--------------------------------|-------------|
| 1 Dolar amerykański            | Zł. 6.10    |
| Nowy Jork                      | 6.02        |
| 1 Funt szterling               | 29.00-29.05 |
| 100 Franków belgijskich        | 28.20       |
| 100 " francuskich              | 116.40      |
| 100 " szwajcarskich            | —           |
| 100 Florenów holenderskich     | —           |
| 100 Koron czesko-słowackich    | 17.65       |
| 100 Koron duńskich             | —           |
| 100 Szylingów austriackich     | 85.45       |
| 100 Marek niemieckich          | —           |
| 100 Leli rumuńskich            | —           |
| 100 Lirów włoskich             | —           |
| 100 Dymarów jugosłowiańskich   | —           |

Dolar zł. w wolnym obrocie:

6.05-6.10

## GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6 października. (PAT)

| Dotary amerykańskie |                      |
|---------------------|----------------------|
| Sztokholm           | —                    |
| Belgia              | —                    |
| Belgrad             | —                    |
| Budapeszt           | —                    |
| Bukareszt           | —                    |
| Holandia            | —                    |
| Kopenhaga           | —                    |
| Londyn              | 29.05-25 29.13 29.98 |
| Nowy Jork           | 5.98 6.08 5.96       |
| Paryż               | 27.80 27.67 27.73    |
| Praga               | 17.78 17.82 17.94    |
| Szwajcaria          | 115.70 115.99 115.41 |
| Wiedeń              | 84.60 84.81 84.39    |
| Włochy              | 24.15 24.22 24.10    |

## GIELDA ZURYCKA.

Zurych, 6 października (zamknięcie) (PAT)

|           |         |                |        |
|-----------|---------|----------------|--------|
| Paryż     | 24.00   | Kopenhaga      | 124.00 |
| Londyn    | 25.10-7 | Sofia          | 3.75   |
| Nowy Jork | 5.98-7  | Praga          | 15.35  |
| Belgia    | 5.98-7  | Warszawa       | 87.00  |
| Włochy    | 24.05   | Budapeszt      | 87.75  |
| Hiszpania | 74.75   | Białogród      | 8.88   |
| Holandia  | 288.45  | Atezy          | 7.60   |
| Berlin    | 123.50  | Konstantynopol | 2.94   |
| Wiedeń    | 73.15   | Bukareszt      | 2.90   |
| Sztokholm | 120.30  | Helsingfors    | 1.97   |
| Oslo      | 102.00  | Buenos Aires   | 210.00 |

Tendencja pogięta.

## GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 6 października. (PAT)

|            |          |          |         |
|------------|----------|----------|---------|
| Nowy Jork  | 484.0625 | Holandia | 12.0475 |
| Francja    | 104.50   | Dania    | 28.15   |
| Belgia     | 108.10   | Niemcy   | 28.33   |
| Włochy     | 120.62   | Austria  | 542.00  |
| Szwajcaria | 25.11    | Praga    | 18.25   |

## GIELDA PARYSKA.

Paryż, 6 października. (PAT)

|           |        |            |        |
|-----------|--------|------------|--------|
| Londyn    | 104.50 | Szwajcaria | 48.96  |
| Nowy Jork | 21.58  | Holandia   | 888.00 |
| Belgia    | 96.60  | Szwecja    | 542.00 |
| Włochy    | 86.90  | Rumunia    | 10.25  |

## GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, dnia 6 października 1925.

|           |          |           |        |
|-----------|----------|-----------|--------|
| Amsterdam | 284.50   | Madryt    | 191.88 |
| Belgrad   | 12.33    | Mediolan  | 28.42  |
| Berlin    | 168.53   | N. Jork   | 707.75 |
| Bruksela  | 31.64    | Paryż     | 32.70  |
| Budapeszt | 99.09    | Praga     | 28.97  |
| Bukareszt | 3.40     | Sofia     | 5.77   |
| Oslo      | 130.05   | Sztokholm | 189.95 |
| Kopenhaga | 169.80   | Warszawa  | 116.45 |
| Londyn    | 34.27-25 | Zurych    | 136.41 |

## GIELDA WARSZAWSKA.

Papiery procentowe.

| Warszawa, 5 X. 5 X.              |             |
|----------------------------------|-------------|
| 8 pr. Państwowa Pożyczka złotowa | 70- 70-     |
| 4 pr. Pożyczka Dolarowa          | 62.75 62.30 |
| 10 pr. Pożyczka Kolejowa         | 80- 80.00   |
| 6 pr. Pożyczka Konwersyjna       | 43.50 43.50 |

## Akcje.

|                                 |      |       |
|---------------------------------|------|-------|
| Bank Dyskontowy Warszawski      | —    | 4.40  |
| Bank Handlowy Warszawski        | 3.00 | 3.00  |
| Polski Bank Przemysłowy         | —    | —     |
| Bank Zachodni                   | —    | —     |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | 4.50 | —     |
| Kijewski                        | —    | —     |
| Puls                            | —    | —     |
| Spies                           | —    | 2.00  |
| Złotych                         | —    | —     |
| Elektryczność                   | —    | —     |
| Sita i Światło                  | —    | 0.18  |
| Chodorów                        | —    | 2.90  |
| Czersk                          | —    | —     |
| Częstocice                      | 1.00 | 0.90  |
| Warszawskie Tow. Fabr. Cukru    | 1.65 | 1.45  |
| Firley                          | —    | —     |
| Warszawskie Tow. Kopalni Węgla  | 0.92 | —     |
| Polska Nafta                    | —    | —     |
| Bracia Nobel                    | —    | 1.10  |
| Cegielski                       | —    | —     |
| Fitzner Gamber                  | —    | 0.40  |
| Lipow                           | 0.47 | —     |
| Modrzejów                       | 2.20 | 2.20  |
| Norblin                         | —    | —     |
| Ostrowieckie                    | 4.25 | 4.15  |
| Parowoz                         | 0.30 | 0.33  |
| Pocisk                          | 1.15 | —     |
| Rohn Zielinski                  | —    | —     |
| Rudzi                           | 0.80 | 0.82  |
| Starachowice                    | 0.95 | 1.00  |
| Ursus                           | —    | —     |
| Zieleniewski                    | —    | 10.00 |
| Zyrardów                        | 5.15 | 4.90  |
| Borkowski                       | —    | —     |
| Syndykat rolniczy               | —    | 0.00  |
| Haberbusch                      | 4.75 | 4.65  |
| Spirytus                        | 1.70 | 1.40  |
| W. T. T. i Zegl.                | —    | —     |
| Cmielów                         | —    | —     |
| Sole potasowe                   | —    | —     |
| tendencja słaba.                |      |       |

## WYCIĄC I PRZESŁAĆ

Główna wygrana 400.000.

CIĄGNIENIE 14 I 15 PAŹDZIERNIKA!

DOM BANKOWY  
SCHÜTZ i CHAJES

LWÓW, — PLAC MARJACKI L. 7.

Proszę mi przesłać przed ciągnięciem I-szej klasy

losów ćwiartek po 10 zł.

„ połówek po 20 zł.

„ całych po 40 zł.

Należytość ..... zł. prześlę po otrzymaniu losów przekazem lub blankietem PKO. o którego bezpłatne dołączenie proszę.

Dokładny adres: .....

8298

J. KAZIO.

## KASY CHORYCH

### USTAWA O OBOWIĄZKOWYM UBEZPIECZENIU NA WYPADEK CHOROBY.

Ze wszystkimi rozporządzeniami wykonawczymi, interpretacjami, zmianami i wyjaśnieniami ..... 3 zł. — gr.

### „USTAWA O ROZBUDOWIE MIAST“.

Z rozporządzeniami wykonawczymi ..... 8238  
oraz ustawami i wyjątkami z ustaw,  
na których ona się opiera ..... 3 zł. 50 gr.

KSIĄŻKI POWYŻSZE NA KAŻDE ŻĄDANIE WYSYLAJĄ WYDAWCY:

DOM WYDAWNICZY

FR. GŁOWIŃSKI i Ska

W LUBLINIE, SKRZYŃKA POCZTOWA 117.

Żądajcie katalogu innych wydawnictw gospodarczych.

### ZGUBIONO I ZNALEZIONO. 6 groszy za wyraz.

FANNY Grünbaum unięważnia zgubioną legitymację  
wydaną przez Uniwersytet Jana Kazimierza. 8491

### ZNACZNA ZGUBA.

Kolczyk brylantowy w srebrnej oprawie zgubiono w przechodzie ul. Mochackiego, pl. Akademickim, ul. Akademicką, pl. Marjackim, ul. Legionów, ul. Kopernika.

Uczciwy znalazca otrzyma 300 zł. nagrody, którą wypłaci mu jubiler W. P. Jarzyna plac Marjacki. 8464

### RÓŻNE DONIESIENIA. 6 groszy za wyraz.

„PASSEPARTOUTS“ do obrazów, fotografii, sztychów wykonuje: galanterijna introligatornia Krzywickiego, Piekarska 12. 8370

OBIADY mięsne i jarskie Nabelaka 21 m. 5. 8442

ZA wyrobienie posady magazyniera, portjera, woznego itp. dla bardzo zdolnego 40-letniego poważnego mężczyzny odstąpię parcelę pod budowę willi w bardzo pięknym miejscu, klimatycznym przy stacji kol. niedaleko Lwowa. Łaskawe zgłoszenia do admin. pod „Bezpłatnie“. 8458

ADMINISTRACJĘ kamienicy obejmuje właściciel kamienicy we Lwowie (przedwojenny). Zgłoszenia: Reklama Prasowa, Chorążczyzny 7 pod „Rutyna“. 8510

CHOROBY serca, astma, Lecznica „Salus“, Kraków Szujskiego. 8197

CHOROBY WENERYCZNE, zastarzałe, skórne, neurasthenie seksualną leczy specjalista Dr. Frisch Wąłowa 11. 8373

POLECAM się do dyktatów stenograficznych i maszynowych przepisuje na maszynie każdą pracę wyprawiam styl, tłumaczę francuski, niemiecki na polski terminowo Zgłoszenia pisemne Administracja dla „Stenotypisty“. 8364

OTRZYMAŁAM Z PARYŻA na sezon bieżący najnowsze artystyczne wozory haftów, malowań i wycisków na sukniach KOZŁOWSKA ZAKŁAD HAFTÓW plisowań, мережек, endla, odbijania wzorów 8179 LWÓW, AKADEMICKA 22, I. p.

### Znana firma kuśnierska

przy ul. Boimów 6. III piętro na lewo  
drzwi szklane 8485

### Piotra Denegi

przyjmuje wszelkie roboty  
w zakres kuśnierski wchodzące

**Jak żyć.** Nadeslij charakter. pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie, zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szvller-Szkolnik, Piękna 25—16. 6569

### Lekarz dentysta operator

Dr. med. Henryk Berger

Utrwalanie chwiejących zębów, leczenie chorób dziąseł prądem elektrycznym (arsonalizacja) lampa Sol-lux. Pracownia techniczna. LEGIONÓW 7. 8378

### Konkurs.

Koło T. S. L. w Buczaczu, prowadząc cztery kursa seminarjalne żeńskie, poszukuje ukwalifikowanego kandydata na posadę dyrektora seminarjum T. S. L. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje inspektor szkolny Wagner w Buczaczu w terminie do 1 listopada br. 8460

Zarząd Koła T. S. L. w Buczaczu.

### Magazyn futer E. Solik

(Juliana Solika wdowa)  
Lwów, Sobieskiego 4  
poleca najmodniejsze futra w najlepszym gatunku po cenach umiarkowanych. — warunki dogodne. 6812

L. 514/25.

### KONKURS.

Rektorat P. L. rozpisuje niniejszym konkurs na posadę Sekretarza zarazem Skarbnika dla Zakładów Naukowo-Rolniczych w Dublanach k/Lwowa.

Posada rządowa, etatowa. Wynagrodzenie stosownie do kwalifikacji kandydata. Miejszkanie służbowe. Wymagane jest: 1) Świadcstwo dojrzałości, ze szkół średnich państwowych. 2) Świadcstwo z odbytej praktyki rachunkowo-kancelaryjnej. Podania ostemplowane należy wnosić do Zarządu Zakł. N. R. w Dublanach k/Lwowa do 15 października b. r. 8518



### CZEKOLADA

MLECZNA 7787

UZNANA JEST ZA NAJLEPSZĄ.

L. 514/25.

### KONKURS.

Rektorat P. L. rozpisuje niniejszym konkurs na posadę mechanika a zarazem instalatora dla Zakładów Naukowo-Rolniczych w Dublanach k. Lwowa, Posada rządowa. Wynagrodzenie stosownie od kwalifikacji kandydata. Kandydat powinien załączyć do podania: 1) Curriculum vitae, 2) Świadcstwo moralności, 3) Świadcstwa z dotychczasowej praktyki. 8519

Podania ostemplowane należy wnosić do Zarządu Zakł. N. R. w Dublanach koło Lwowa do 20 października b. r.

## Zakup Ropy bruttowej

### przez Państwowe Zakłady Naftowe.

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rzp. P. Nr. 55 poz. 387, oświadczają Państwowe Zakłady Naftowe, iż odnośnie do ropy bruttowej wyprodukowanej w miesiącu wrześniu 1925 r. wykonają prawo zakupu następujących marek tejże ropy:

|                      |                     |                    |
|----------------------|---------------------|--------------------|
| Borysław-Tustanowice | Harkłowa            | Rymanów            |
| Schodnica            | Kryg Zielona        | Potok              |
| Mrażnica             | Krosno              | Ropienka ad Dukla  |
| Urycz                | Krościenko          | Grabownica-Humńska |
| Rypne                | Zmiennica-Turzepole | Lipinki-Grabownica |
| Stoboda Rungórska    | Wulka               | Lipinki-Rużyca     |
| Bitków               | Iwonicz             | Libusza            |
| Pasieczna            | Węglówka            | Klimkówka          |
| Ropienka dolna       | Równe               | Zagórz             |
| Strzelbice           | Rogi                | Starawieś          |
| Wańkowa              |                     |                    |

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych Państwowe Zakłady Naftowe nie zakupują.

Ponadto podają Państwowe Zakłady Naftowe do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy ustaliły przeciętne ceny targowe z miesiąca września 1925 r. za 1 wagon á 10.000 kg. loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczeniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy:

| marki:                       | na Zł. | 994—   |
|------------------------------|--------|--------|
| Borysław                     | „      | 994—   |
| Orów                         | „      | 994—   |
| Popiele                      | „      | 994—   |
| Schodnica                    | „      | 1.340— |
| Wierzchnia Mrażnica          | „      | 994—   |
| Urycz                        | „      | 1.200— |
| Rypne (loco Broszniów)       | „      | 1.050— |
| Stoboda Rungórska            | „      | 1.055— |
| Kosmacz                      | „      | 1.028— |
| Opaka                        | „      | 994—   |
| Paszowa                      | „      | 994—   |
| Bitków                       | „      | 1.490— |
| Pasieczna                    | „      | 1.360— |
| Ropienka dolna               | „      | 1.070— |
| Strzelbice                   | „      | 994—   |
| Rajskie                      | „      | 994—   |
| Harkłowa                     | „      | 1.342— |
| Kryg Zielona                 | „      | 1.105— |
| Kryg czarna                  | „      | 960—   |
| Szymbark                     | „      | 1.082— |
| Krosno wolna od parafiny     | „      | 1.070— |
| Krosno parafinowa            | „      | 984—   |
| Krościenko wolna od parafiny | „      | 1.070— |
| Krościenko parafinowa        | „      | 984—   |
| Łodyna                       | „      | 994—   |
| Zmiennica Turzepole          | „      | 994—   |
| Hołowiecko                   | „      | 1.040— |
| Wulka                        | „      | 1.127— |
| Iwonicz                      | „      | 1.157— |
| Węglówka                     | „      | 1.070— |
| Równe Rogi wolna od parafiny | „      | 1.103— |
| „ parafinowa                 | „      | 984—   |
| Rymanów                      | „      | 1.103— |
| Wańkowa                      | „      | 994—   |
| Potok                        | „      | 1.338— |
| Ropienka ad Dukla            | „      | 985—   |
| Grabownica-Humńska           | „      | 1.070— |
| Lipinki-Rużyca               | „      | 998—   |
| Lipinki-Grabownica           | „      | 998—   |
| Libusza                      | „      | 994—   |
| Klimkówka                    | „      | 1.070— |
| Zagórz                       | „      | 1.070— |
| Kłęczany                     | „      | 1.720— |
| Stara Wieś                   | „      | 1.880— |

### Państwowe Zakłady Naftowe.

8502

LWÓW, dnia 3 października 1925 r.